Nr. 189. Niedziela, dnia 20 Sierpnia 1933 roku. Cena 10 gr. Rok XXVIII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

O powrót kobiety

do właściwego jej stanowiska matki i żony

Odrodzenie społeczeństwa. — Macierzyństwo. — Praca matki - robotnicy, żony, gospodyni. — Wychowanie dzieci. — Żłobki. — Ochronki. — Warunki bytu robotniczego dziś, a w czasie przyszłym.

Niepomiernie doniosłe znaczenie dla całego świata cywilizowanego miał ostatni Kongres paryski zwołany przez francuską „Unię obywatelską i społeczną kobiet" w ubiegłym miesiącu. Brało w nim udział szereg reprezentantów 24 narodów, stojących dziś na wysokim poziomie cywilizacyjnym. O cóż na tym Kongresie chodziło? O obronę interesów kobiety-żony, kobiety-gospodyni, kobiety-matki. O powrót kobiety pracownicy poza domem do jej właściwego stanowiska, zgodnego przedewszystkiem z powołaniem kobiety, eliminującym w istocie rzeczy jej pracę zarobkową poza domem.

W Kongresie brali udział najwyżsi dostojnicy Kościoła, oraz co przedniejsi działacze i działaczki społeczne. Nic dziwnego. Chodziło przecież o bardzo poważne, bardzo doniosłe wytyczne na przyszłość w życiu rodziny, o przemiany w życiu społecznem, związane z zagadnieniami ekonomicznemi narodów, a między innemi i z kwestją bezrobocia i zarobków, wychowawczą, a także z rolą kobiety w przyszłości.

Z przemówienia inauguracyjnego prezesa Butillarda dowiadujemy się, że zasadniczem zadaniem Kongresu jest **przeprowadzenie takich uchwał, obowiązujących narody cywilizowane, któreby podniosły dzisiejszą znękaną bytem kobietę pracownicę na stopień istotnej godności człowieczej** — a przez to odrodziły społeczeństwo.

Zagadnieniem czołowem — mówił p. Butillard — jest **macierzyństwo ze wszystkiemi jego radościami, ciężarami i obowiązkami oraz prawami.** Matka-robotnica musi mieć **czas i środki,** do dobrego prowadzenia gospodarstwa i **wychowania dzieci.** Nie oznacza to zamknięcia przed kobietą prawa do pracy. Nie powrót do przeszłości, lecz postęp społeczny jest celem obecnych wysiłków. przez Kongres podjętych, lecz przywrócenie macierzyństwu jego znaczenia.

Kongres nie chce widzieć matek więdnących w lichem mieszkaniu, o horyzoncie ograniczonym, wykonywujących czynności gospodarcze nieinteligentnie. Chce widzieć natomiast wychowawczynię, gospodynię, umiejętną, zręczną, bystrą, zdolną i pełną inicjatywy. A zatem wkracza Kongres na teren kształcenia i wychowania kobiet, jako żon, matek i gospodyń.

Jakże mało się jeszcze nietylko u nas, ale wogóle w świecie w tym zakresie robi. I już właśnie z tego względu Kongres paryski zasługuje na wielką uwagę.

Cóż daje w tym zakresie kobietom dzisiejszy system kształcenia i wychowania? Prawie, że nic. Młode dziewczęta, wychodzące zamąż pojęcia nie mają ani o macierzyństwie, chowaniu dziecka, ani o ekonomji gospodarstwa domowego.

Matka wspólnie z innymi winna być wprowadzona poza tem w bieg spraw społecznych i wywierać głęboki wpływ na otoczenie, na męża i dzieci, z czego wynika, że kobieta, wchodząca w związki małżeńskie musi posiadać odpowiedni poziom umysłowy, osiągany oczywiście przez ogólne kształcenie się. Jej zadaniem jest brać udział w szerokiem życiu społecznem, zabierać głos przez swe zrzeszenia, domagać się, aby prawa i instytucje społeczne liczyły się z domem rodzinnym pracownika. Ten obszerny zresztą zakres działania kobiety, który wykonywany jest do pewnego stopnia przez kobiety ze sfer inteligentnych — **Kongres chce także widzieć i wśród zwykłych robotnic.**

Kongres żąda, **aby płaca męża była wystarczająca na utrzymanie rodziny,** aby czyniła **niepotrzebną zarobkową pracę żony** poza domem.

Żądanie wielkiej doniosłości!

Po innej zatem drodze ma iść życie przyszłej kobiety, albowiem inne ma ona, a także wielkie choć swoiste zadania, niż mężczyzna. Współdziała z nim, w trosce o zdrowie moralne i fizyczne dziecka — tego celu związku małżeńskiego.

Wynik ankiety przeprowadzonej w 14 krajach Ameryki i Europy — wykazał, że jedną z przyczyn rozstroju życia rodzinnego warstw pracujących jest zły zarobek głowy rodziny i wciąganie matki w pracę zarobkową pozadomową. „Unja obywatelska i społeczna kobiet" stwierdza, że żadne instytucje, jak żłobki czy ochronki, nie zastąpią matki, a w zakresie moralnym dziecko jedynie w domu zdolne jest rozwinąć swoje serce i duszę, i w zakresie religijnym, gdyż dusza dziecka najlepiej budzi się do miłości Boga przez miłość matki i, nakoniec, w zakresie społecznym, **gdyż dzecko nie mając domu rodzinnego, nie przywiązuje się do ojczyzny** przez rodzinę, nie przyzwyczaja się do obowiązków i **odpowiedzialności rodzinnej,** a przez to i **społecznej.**

Ankieta powyższa przedłożona była „Unji" na Kongresie haskim w 1928 r.

Na Kongresie paryskim stwierdzono posuwanie się prac badawczych nad powyższemi zagadnieniami oraz pewne postępy prac nad ich realizacją. O ile pierwsze jest łatwiejsze jako teoretyczne, o tyle drugie bardzo trudne, wkracza bowiem w dziedzinę życia ekonomicznego. Tutaj potrzeba: 1) podnieść w każdym zawodzie wynagrodzenie mężczyzn, do wysokości mogącej dać normalne utrzymanie rodzinie, 2) płace takie przyjąć powszechnie, 3) zarobkiem męża ekonomicznie rządzić w domu, 4) otwierać instytucje popierania ognisk domowych, 5) ustawy krajowe i konwencje międzynarodowe przeprowadzać takie, aby poruszane w nich zagadnienie kobiety i rodziny opierało się na postulatach Kongresu.

Oczywiście, podobne uchwały, powzięte nie będą prędko zrealizowane, choć ich najszybsza realizacja jest konieczna.

Zastanawiając się nad dążeniami i uchwałami Kongresu paryskiego widzimy wiele zastrzeżeń co do t. zw. emancypacji kobiet.

Oczywiście, Kongres miał na myśli wyłącznie sprawę matek i żon pracujących poza domem, a nie kobiet wogóle, zwłaszcza tych, które pracować chcą w pracy zawodowej, będąc tam niewątpliwie twórczemi i wybitnemi jednostkami.

R...

Uroczystości ku czci Batorego

W przygotowaniach do obchodu 400-ej rocznicy urodzin Stefana Batorego w Polsce nastąpił ostatnio zwrot co do terminu obchodu.

Ostatecznie w Warszawie zapadła decyzja, że uroczystości te mają się odbyć na przełomie sierpnia i września, o czem też zawiadomiono Węgry, z równoczesnem zaproszeniem do wzięcia udziału w tych obchodach. O tej zmianie terminu zostały też zawiadomione urzędowe czynniki krakowskie.

W związku z tem przybywa dnia 30 b. m. po południu do Krakowa wycieczka reprezentacyjna węgierska w liczbie 400 osób. — Wśród nich znajduje się prymas Węgier ks. biskup Seredy, dalej jako przedstawiciel regenta Węgier, min. rolnictwa Kallay, hr. Csekonits, b. poseł węgierski w Warszawie oraz wielu magnatów węgierskich, jak hr. Sechenyi, mar. Perenyi i in. Ta wycieczka przez dzień następny, na głównych uroczystościach, a dnia 1 września wyruszy do Częstochowy i potem do Warszawy.

Równocześnie, jak słychać, na uroczystości w Krakowie ma przybyć prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki oraz prezes Rady ministrów Jędrzejewicz.

Na sezon szkolny!

NAJWIĘKSZY WYBÓR KSIĄŻEK
MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH
i POMOCY SZKOLNYCH
PRZYGOTOWAŁ SKLEP
GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO
II ALEJA Nr. 26, TEL. 20-50

Zeszyty szkolne, bruljony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniczki uczniowskie, stalówki, pióra, obsadki, ołówki, atramenty, kredki, cyrkle, ekierki, trójkąty, farby, gumy, guma arabska, kałamarze, scyzoryki, papiery, rysownice, rajszyny, temperaczki, tusze, węgielki, wycinanki i t. p.

Ceny niskie. Obsługa szybka i uprzejma.

Upór najlepszą trudno złamać radą
Jest on też jedną z ludzkich ułomności,
Nawet zwierzęta grzeszą też tą wadą,
Piesek się uparł — pan się jego złości...

Najlepszą odpowiedzią dla naszych wrogów będzie silne lotnictwo polskie.

WYSTAWY

w ramach uroczystości pribinowskich w Nitrze.

O historycznem znaczeniu kulturalnego rozwoju Słowiańszczyzny i uroczystościach 1100-lecia założenia pierwszego kościoła chrześcijańskiego w Europie Środkowej, pisaliśmy obszernie w artykule wstępnym z dnia 4 b.m. Dziś zaś dajemy kilka szczegółów o doniosłym rozwoju szkolnictwa na Słowaczyźnie.

W ramach pribinowskich uroczystości w Nitrze otwarto sześć wystaw, które zwiedzone zostaną prawdopodobnie przez 35.000. gości. Wystawę gospodarczo - przemysłową zwiedzają głównie rolnicy; jej część umieszczona w szkole gospodarczej ilustrowała pracę wykonaną dla rozwoju gospodarczego Słowaczyzny. O rozwoju oświaty rolniczej świadczy fakt, że w roku 1918 było na Słowaczyźnie 9 węgierskich szkół gospodarczych podczas gdy w roku 1933 na Słowaczyźnie jest 30 słowackich szkół gospodarczych i 2 węgierskie z 959 uczniami razem. Ludowych szkół gospodarczych wogóle nie było a w roku obecnym jest takich szkół 193 o 220 klasach. Na uwagę zasługiwała również wystawa szkolnictwa, która ilustrowała praktyczne znaczenie czechosłowackiego wychowania szkolnego. Pomiędzy rysunkami uczniów znaleść można i dzieła artystyczne.

Najlepiej pojętym interesem każdego PRZEMYSŁOWCA jest udział w Wystawie Przemysłowej w Częstochowie

Komu droga ziemia nasza...

Komu droga ziemia nasza,
kto swych uczuć nie rozprasza,
niech zamiary w czyn obraca,
potem grasza skroń!...

Niechaj hasło bratniej zgody
i jedności da dowody,
że daremną nie jest praca
ani słaba dłoń!...

Czynu trzeba — nie zwątpienia!
a więc — ramię do ramienia,
naprzód społem z jasnem czołem
spiesz, młodzieży, spiesz!...

W pracy znajdziesz ukojenie,
w ukojeniu — zapomnienie,
Jeno działaj, walcz a kochaj —
w lepsze jutro wierz!

E. Konieczki.

TELEGRAMY

WILHELM POD INWIGILACJĄ SZPIEGÓW HITLEROWSKICH.

Londyn. — „Morning Post" donosi z Doorn, siedziby ekscesarza Wilhelma, że w ostatnim czasie zjawiło się tam wielu nieznanych osobników, którzy w podejrzany sposób krążą koło zamku ekscesarza, wobec czego władze holenderskie zmuszone były wzmocnić straże ochronne koło zamku w obawie przed nepożądanemi incydentami.

Najprawdopodobniej idzie tu o szpiegów hitlerowskich, którzy obserwują każdy ruch ekscesarza i zwracają zwłaszcza baczną uwagę na wszystkie osoby, odwiedzające b. władcę Niemiec.

ANGLJA BUDUJE GIGANTYCZNY SAMOLOT BOJOWY.

Londyn. — Prasa angielska donosi, że w ministerjum marynarki wojennej ukończono obecnie plany do budowy olbrzymiego hydroplanu bojowego, który będzie mógł rozwinąć fantastyczną szybkość do 500 klm. na godzinę i posiadać będzie nieistniejący dotychczas zasięg blisko 12.000 klm.

ZAPISY przyjmuje koedukacyjna
SZKOŁA POWSZECHNA
W. ZIELIŃSKIEJ
w kancelarji dawnego Gimnazjum Związkowego (ul. Sowińskiego № 36).

6 klasowa koedukacyjna prywatna Szkoła Powszechna oraz Przedszkole
Stanisławy Ligęzówny
w Częstochowie, Aleje Kościuszki 8, tel. 11-86.
Zapisy dzieci do wszystkich klas oraz przedszkola rozpoczną się 16 sierpnia.
Ulgi dla dzieci P. P. wojskowych, urzędników państwowych oraz niezamożnych
Kancelarja czynna codziennie od godziny 10—12 oraz 15—18.

Samodzielna akcja Mussoliniego

Rosnące wpływy hitlerowskie w Austrji

Paryż. — Mimo kilkudniowych rokowań z Rzymem i Londynem rząd francuski nie zdołał dotychczas ustalić wspólnej akcji mocarstw w sprawie konfliktu austrjacko-niemieckiego.

Francja sama nie chce brać na siebie odpowiedzialności, dopóki ją wypadki ostatecznie do tego nie zmuszą. Inicjatywę zachowuje wciąż Mussolini, prowadząc samodzielnie pertraktacje z rządem niemieckim i austrjackim. Utwierdza się tutaj opinja, że Mussolini zamierza w ten sposób postawić mocarstwa wobec faktu dokonanego i narzucić im swój plan naddunajski, który — jak wiadomo — przewiduje z jednej strony umocnienie pozycji gospodarczej Austrji, z drugiej daleko idące koncesje polityczne i ekonomiczne dla Niemiec.

Francja obserwuje z dużem zaniepokojeniem rozwój wypadków wewnętrznych w Austrji. Rozłam w rządzie kanclerza Dollfussa może wywołać w obecnych warunkach katastrofalne następstwa.

Korespondent „Paris Soir" donosi z Wiednia, że Landbund, reprezentujący austrjackich rolników, ulega coraz bardziej wpływom hitlerowców. Wicekanclerz Winckler i p. Schumy, szefowie Landbundu, przygotowują się do stworzenia organizacji która nie będzie niczem innem, jak zamaskowaną partją nacjonalsocjalistyczną w Austrji.

—x—

Prowokacje Niemiec

na forum Ligi Narodów.

Londyn. — Nagłe przerwanie urlopu przez premjera Mac Donalda i powrót jego do Londynu było dla angielskich kół politycznych wielką niespodzianką i wywołało wiele komentarzy i domysłów. Początkowo sądzono, że nagły powrót premjera pozostaje w związku z ruchem powstańczym w Iraku, obecnie jednak okazuje się, że w Iraku panuje zupełny spokój, wobec czego przyczynę nagłego przerwania urlopu przez premjera przypisują w kołach politycznych niebywałemu zaostrzeniu stosunków niemiecko-austrjackich.

Jak słychać z kół dobrze poinformowanych, rząd angielski uważa zachowanie się rządu niemieckiego za prowokację, która wymaga bezwzględnie interwencji Ligi Narodów. W tym celu mają rozpocząć się już w dniach najbliższych wspólne rokowania francusko-włosko-angielskie, celem ustalenia procedury formalnej dla interwencji Ligi Narodów.

OSZCZERSTWA NIEMIECKIE NA POLSKĘ.

Berlin. — W związku z zaproszeniem Polski na uroczystości odsieczy Wiednia prasa niemiecka atakuje rząd austrjacki za to zaproszenie i pisze: „Polska zawsze kłamała. To też również i w Wiedniu będzie się fałszować(!?) historję. Polska nigdy nie była przedmurzem wiary katolickiej(?!!) przeciwko nadciągającym siłom ze Wschodu. Zasługę zwycięstwa pod Wiedniem dziennik przypisuje Niemcom. Artykuł kończy się uwagą, że rządowi austrjackiemu nie zapomni się, że w czasie bezsilności Niemiec wypróbowana zachłanność polsko-austrjacka podniecała do nowych podłości(!) przeciwko bezbronnym(?) jeszcze Niemcom.

Bawarski minister kultury wydał zarządzenie, aby w dniu 11 września b. r. we wszystkich szkołach obchodzona była uroczyście rocznica bitwy pod Wiedniem w której wojska wszystkich szczepów niemieckich odniosły zwycięstwo nad Turkami i odsunęły najazd od ziem niemieckich doprowadzając do rozszerzenia się sfery wpływów niemieckich na Wschodzie, po zwycięstwie tem bowiem rozpoczęła się wielka akcja kolonizacyjna Niemiec na południowym wschodzie Europy.

ECHA DEMONSTRACJI W NITRZE.

Praga. — Z powodu demonstracji zwolenników ks. Hlinki w uroczystościach w Nitrze, suspendowano starostę powiatowego w Nitrze. Wkrótce mają nastąpić także zmiany na odpowiedzialnych stanowiskach w Słowacji.

Gwałtowny atak opozycji

na de Valerę w parlamencie.

Dublin. — Wczorajsze posiedzenie senatu irlandzkiego miało przebieg niezwykle burzliwy.

Przedstawiciele opozycji wystąpili z ostremi zarzutami pod adresem rządu, twierdząc, że de Valera pcha Irlandję ku całkowitej zgubie gospodarczej i politycznej, uprawiając zupełnie mylną taktykę wobec Anglji.

W dyskusji poruszona była również sprawa wydelegowania wojskowych samochodów pancernych przeciwko demonstrującym członkom organizacji faszystowskiej, przyczem wyszło na jaw, że prawie wszystkie oddziały garnizonu dublińskiego odmówiły władzom rządowym posłuszeństwa, oświadczając, że nie wystąpią z bronią w ręku przeciwko rodakom. Wobec tego władze zmuszone były obsadzić samochody pancerne oddziałami policji, niedostatecznie wyszkolonemi w obsłudze aut pancernych, co spowodowało wiele nieszczęśliwych wypadków.

Wreszcie mówcy opozycyjni wystąpili

SZKOŁA TAŃCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym ul. Waszyngtona d. Jasna 6.
Uczy tańce modne i zwykłe w kompletach i pojedyńczo. Zapisy na kursy I-II-III mazura, codz. od 10 r. do 9 wiecz.
Uwaga! Lekcje praktyczne w soboty od 8, w niedzielę i święta od 7 wiecz.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY. :: :: ::

Ogromnie się ucieszyłem, gdy przeczytałem o zarządzeniach sanitarnych, dotyczących podnóża Jasnej Góry. Podobno od 17 do 24 września, t. j. na czas największego napływu pielgrzymek, będzie do dyspozycji Wydziału Zdrowia aż 40 ludzi celem uprzątania śmieci i wszelkich nieczystości, pozostawianych przez pątników w parkach, i na terenach podklasztornych.

Że te zarządzenia były konieczne, o tem mogą najlepiej poświadczyć nietylko stali mieszkańcy tych dzielnic, ale nawet i ci, których ulubionem miejscem spacerów podczas letnich miesięcy są parki i miejsce pod szczytem Jasnej Góry.

A tam, jakkolwiek bardzo dużo zrobiono, to jednak jakoś niefortunnie, gdyż nie mówiąc już o nawałnicach i ulewach, ale każdy, nawet zwykły deszcz najswobodniej zmywa sobie całe warstwy, z takim trudem i kosztem nawiezionego na ten teren, piasku. Za to już nie woda, ale gęsta ciecz piaskowa zalewa i zapycha wszystkie kanały burzowe, prowadzące od Jasnej Góry. Potworzone więc z tego powodu wyrwy, rozkopy, groble mokrego piasku, zabłocone i zalane schody i rozmiękły grunt na placu, wcale się nie przyczyniają do wygodniejszego przedostania się do klasztoru, niż to było ongi, przed rozpoczęciem tak kosztownego rozbijania skały i nasypywania na nią lotnego piasku.

To też spodziewać się należy, że miejskie władze sanitarne, którym powierzono pieczę nad tym tak ważnym i reprezentacyjnym odcinku naszego miasta dołożą wszelkich starań, by licznie przybywające rzesze naszych pątników miały zapewniony pobyt, odpowiadający nowoczesnym potrzebom hygieny i zdrowia publicznego.

I zapewne Wydział Sanitarny nie będzie czekał ze swemi pracami do 17-go września, gdyż roboty jest tam aż nadto. A na pierwszy ogień mają pójść licznie i ze wszech stron przybyli do naszego miasta żebracy. Podobno, która z tych, zamożnego fachu, osób nie wykaże się tygodniową legitymacją zakładu kąpielowego w Częstochowie, nie będzie miała przydziału do żebraniny odpustowej. Czy te przymusowe kąpiele nie zrażą tych brudasów do naszych zarządzeń sanitarnych i większość ich nie wyemigruje z miasta i z pod Jasnej Góry tego nie wiem, ale ponieważ ci ludzie podatków napewno nie płacą, a wyżebrane dość pokaźne kapitały uruchamiają, więc na tym strajku związku dziadowskiego miasto straty nie poniesie. Jeżeli zaś żebraków mieliśmy i mamy pod dostatkiem, czem nawet pielgrzymce francuskiej zaimponowaliśmy, to przynajmniej tego o ławkach do siedzenia, czy to w Alejach czy też w parkach, powiedzieć nie możemy. Już nietylko pątnicy, którzy zwiedzając miasto chętnieby sobie trochę w Alejach przysiedli i odpoczęli, nie znajdują nigdzie kawałka miejsca do siedzenia, ale stali mieszkańcy w najzwyklejszy dzień roboczy, o każdej porze, mają wszystkie ławki zawsze zajęte. Ławek wszędzie brak i połamanych się nie zmienia, to też nie są odosobnione widowiska huśtania, lub niespodziewanego znalezienia się plackiem na ziemi, jak to już od wiosny odbywa się ku uciesze dziatwy, czatującej na ten widok w III Alei przed Nr. 52. Ale w naszem mieście nietylko dziatwa w Alejach ma tego rodzaju bezpłatne uciechy, gdyż i dla starszych zawsze się też coś znajdzie dla rozrywki.

Naprzykład w sali biletowej na dworcu ustawiono na dość widocznem miejscu automat do biletów peronowych. Ale że takie nabywanie peronówek w naszych stosunkach prowincjonalnych jest do pewnego stopnia nowością, więc każdy ze zwyczaju zgłasza się o peronówkę do kasjera biletowego. Ten odsyła kupującego, po dojściu za ogonkiem, do automatu. A, że kto w te kolejowe wstępuje podwoje to czy jest dużo, czy mało pasażerów, musi trochę wszędzie odczekać, więc już po kilku minutach staje się cokolwiek poddenerwowany. Do automatu zbliża się już jak do żywego kasjera, ale że przy dziurce do pieniędzy napisano wyraźnie 20 groszy i 10 groszy, a on akurat ma 50 groszy, więc „sobaczy" automat i na gwałt spieszy znów do kasjera zmienić pieniądze. Pociąg tymczasem z hukiem wpada na stację, a narzeczona każe się spieszyć i nie czekając ucieka do wagonu. Odprowadzającego djabli biorą, ale zdobył nareszcie drobne i wrzuca prędko: raz 20 groszy, raz 10 groszy — naciska guzik i... nic. Ani biletu, ani pieniędzy. Chłop dębieje i rozgląda się błędnym wzrokiem, wreszcie wali pięścią w brzuch automatu. Znów nic.

Najbliżej tragikomicznej sceny siedzi pan z cukierkami więc na prośbę nieszczęśliwca spieszy z pomocą. Naciska guzik, okłada pięściami automat, ale bezskutecznie. Wreszcie za poradą osób trzecich fatalista udaje się do kasjera, żeby mu sprzedał tę upragnioną peronówkę, ale ten odsyła go do następnego okienka. Okienko kasowe oświetlone więc pomimo stojącej bezradnie grupki kilku osób, nieszczęśliwiec nie tracąc jeszcze całkiem nadziei prosi głośno o bilet peronowy, ale nikt się nie odzywa. Puka — nic. Więc wali całą pięścią w okienko — nic — cisza.

Kasjer biletowy w nocy z dnia... sierpnia r. b. ulotnił się jak kamfora. Nadchodzi jakiś sympatyczny posterunkowy kolejowy i potwierdza niefunkcjonowanie automatu, a na prośbę zebranych uprzejmie przeprowadza ich na peron. Zrozpaczony i zziajany narzeczony już w biegu ledwie musnął rozgniewaną narzeczoną w rękę i wściekły przeklinał na czem świat stoi porządki kolejowe i niesumiennie spełniającego swe obowiązki kasjera kolejowego.

Ale w tych czasach skróconych, a tak powszechnie wykorzystanych, wakacji, wspólnych wycieczek, wspólnego plażowania, pływania, wspinania się na góry i kąpieli morskich, nietylko sami narzeczeni mają ze sobą i o siebie kłopoty. Podobne zmartwienia, zawody, jeżeli już nie w sprawach miłosnych to towarzyskich jak: brak przywiązania do instytucji, zaleganie w składkach członkowskich i t. p. przyczynach, prowadzących do zaniku życia towarzyskiego, zawodowego i kulturalnego mają kierownicy stowarzyszeń społecznych.

Ale bywają też wypadki, niezależne od powyższych okoliczności, które mogą wprost zniweczyć istnienie nawet zamożnej i zasłużonej kulturalnie instytucji. Zainteresowany też ostatniem zebraniem Tow. Śpiewaczego „Lutnia" zapytałem jednego z prezesów naszych stowarzyszeń jak też ta instytucja wybrnie z zawiłych kombinacji teatralno-budowlanych, w których utopiono jej cały i dość pokaźny majątek.

— Jak panu wiadomo — odzywa się do mnie — życie kulturalne, istnienie odpowiednich placówek w dużej mierze jest w zależności od wpływu, życzliwości, a nieraz i od decyzji Zarządu danego miasta, a naprzykład w Częstochowie i w tym wypadku to i od Dyrekcji Komunalnej Kasy Oszczędności.

Inaczej może zajść taki wypadek, że w dniu 21 b. m., a więc w poniedziałek o godzinie 10-ej rano do gmachu Teatru przybędzie komornik i wyeksmituje „Lutnię" z jej dotychczasowej siedziby. Na bruk zostaną wyrzucone wszystkie ruchomości i instrumenty, dorobek wielu lat pracy stowarzyszenia. I stanie się tak, o ile Magistrat nie zadecyduje do tego czasu kupna gmachu od K. K. O. lub jego wydzierżawienie.

Dotychczas żadnej umowy między K. K. O. a Zarządem miasta niema. Pertraktacje Zarządu „Lutni", nawiasem mówiąc, jedynej instytucji w Częstochowie, dbającej o rozwój kultury muzycznej, która oddała cały swój majątek w postaci placu oraz materjały budowlane pod budowę pałacu sztuki i kultury — między K. K. O. a Zarządem miasta Częstochowy utknęły na martwym punkcie.

Oprócz obietnic zaopiekowania się losem „Lutni", nic konkretnego nie powzięto.

Miarodajne czynniki — kończy swoje wywody mój rozmówca — dbające o rozwój kultury w Częstochowie winny wejrzeć w te sprawy tak aktualne i nie dopuścić do tego, aby w dniu 21 sierpnia Tow. Śpiewacze „Lutnia" w Częstochowie znalazło się na bruku.

Igrek.

W środę 23 VIII b. r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. † p.
ANDRZEJA PIJETA
odbędzie się nabożeństwo żałobne w katedrze św. Rodziny o godz. 8 rano. O czem zawiadamia krewnych i znajomych
Żona i dzieci.

KURSY GIMNAZJALNE
Przyjmują zapisy kandydatów (ek).
Przygotowuje się na świadectwa ze 7-iu oddz. szk. powszech. 3 — 4 kl. gimnazjum, matury seminarjum i t. d.
Opłata miesięczna niska.
Kurs jednej klasy trwa pół roku.
Nauka w godzinach wieczornych.
Kancelarja czynna od godziny 11 — 1 i od 5 — 7 pop. — ulica Kilińskiego 9, II piętro prawa of.cyna. —

z kategorycznem żądaniem pod adresem rządu, aby natychmiast zniósł stan wyjątkowy i przywrócił normalne stosunki, twierdząc, że niebezpieczeństwo zbrojnego zamachu stanu istnieje tylko w oczach rządu, podczas, gdy wśród szerokich warstw ludności panuje nastrój spokojny.

Ważne narady polityczne

w Wiedniu.

Wiedeń. — Przybycie posła austrjackiego w Berlinie i posła austr. w Rzymie do Wiednia, oraz wspólna konferencja tych dyplomatów z kanclerzem Austrji drem Dollfussem, tudzież równoczesny przyjazd do stolicy Austrji węgierskiego ministra spr. zgr. Kanyi, pozwalają przypuszczać, że w austrjackim urzędzie kanclerskim odbywają się ważne rokowania dotyczące obecnej sytuacji politycznej w związku z zaostrzonym konfliktem austrjacko-niemieckim.

Nawet urzędowa „Wiener Zeitung" stwierdza w związku z temi wizytami, że nie mogą one wywołać wrażenia, tylko przypadkowego spotkania.

ZBYTECZNE ZARZĄDZENIE.

Monachjum. — Władze monachijskie wydały zakaz używania przez żydów oraz ludność niearyjskiego pochodzenia wszelkich publicznych instytucji kąpielowych. Wyjęte z pod tego zakazu są tylko łaźnie i prysznice służące wyłącznie dla celów leczniczych.

ŻĄDANIE AMERYKAŃSKICH ŻYDÓW

Berlin. — „Nazional - Sozialistischer Pressedienst" donosi, że amerykański kongres żydowski wystosował do prezydenta Hindenburga obszerny list z płomiennym apelem, by prezydent Rzeszy stanął w obronie uciśnionej ludności żydowskiej w Niemczech.

W gorących słowach gremjum żydostwa amerykańskiego wzywa prez. Hindenburga, by w imię poszucia etyki narodu, nie dopuścił do całkowitej zagłady żydostwa niemieckiego. Wedle tej wiadomości żydzi amerykańscy prosić mieli Hindenburga o zdymisjowanie Hitlera.

Ciężka próba

Program odbudowy Ameryki.

Waszyngton. — Program odbudowy narodowej Roosevelta przechodzi obecnie najcięższą próbę.

Przemysł stalowy i zależny od niego przemysł węgla brunatnego wzbraniają się przeprowadzić zalecone przez rząd środki dla zmniejszenia bezrobocia. Wielcy przemysłowcy Charles M. Schwab i Myron C. Taylor odbyli długą rozmowę z Rooseveltem. O wynikach tej rozmowy nie wydano wprawdzie żadnego komunikatu, ale słychać, że przebieg rozmowy nie był zadawalający.

Przemysłowcy nie zgodzili się na organizację zawodowych robotników, ani na obniżenie czasu pracy. Jest możliwem, że wynik rozmowy będzie miał decydujący wpływ na program Roosevelta.

SZUKAJĄ TYLKO POWODU.

Berlin. — „Völkischer Beobachter" przynosi sensacyjną wiadomość, jakoby b. kanclerz Rzeszy, dr. Brüning w czasie rokowań o konkordat niemiecki, miał ostrzegać Watykan przed hitlerowskimi Niemcami. Dr. Brüning w liście, przewiezionym przez specjalnego kurjera via Szwajcarja do Rzymu, zaklinać miał władze papieskie, by nie dały się wziąć na lep przyrzeczeń wysłanników Hitlera, gdyż nie byłby to pierwszy wypadek, gdzie zobowiązania niemieckie stanowiły by tylko małoznaczący świstek papieru. Dr. Brüning w liście swym zapewnia, że twierdzenia swoje poprzeć może licznemi dowodami, jakie ma w swoim ręku.

„Völkischer Beobachter" podając powyższą wiadomość, wzywa Brüninga do „rehabilitacji". Rewelacja „Völkischer Beobachter" stanowi zapowiedź bliskiego aresztowania b. kanclerza Rzeszy, dr. Brüninga.

SZKOŁA MUZYCZNA
L. WAWRZYNOWICZA
ULICA ŚLĄSKA № 8 M. 6.
Wydziały: fortepian, skrzypiec, organu instr. orkiestrowych, śpiewu i t. d. Nauczyciele kwalifikowani.
Specjalny wydział dla organistów
z programem zatw. przez Konsystorz Rzymsko-Kat. i Kurję Biskupią, prowadzony zawodowo.

ZNOWU OFIARA RULETY.

Rzym. — Pisma włoskie podają, że w znanym domu gry w Monte Carlo rozegrała się nowa tragedja, której smutnym bohaterem jest włoski obywatel Cesare Villanuova. Od kilkunastu dni odwiedzał on stale ruletę, przegrywając znaczne sumy, które pochodziły z likwidacji jego majątku. Onegdaj otrzymał jednak wiadomość, iż jest szczęśliwym posiadaczem głównej wygranej państwowej loterji włoskiej w sumie 250 tysięcy lirów.

Bezzwłocznie pośpieszył celem podjęcia tej kwoty, poczem wrócił do Monte Carlo, aby się „odbić". Rezultat był atoli taki, że w ciągu jednego dnia całą tę sumę stracił i wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Powódź protestów

dylomatycznych w Berlinie.

Londyn. — Rząd włoski złożył wczoraj nowy protest u rządu niemieckiego w Berlinie z powodu propagandy radja niemieckiego w Austrji.

Ten sam dziennik donosi, że w dniu wczorajszym do rządu niemieckiego wpłynął również protest Anglji przeciwko wydanym przez rząd niemiecki zarządzeniom dotyczącym kontyngentowania żeglugi za granicznej.

Również rząd Stanów Zjednoczonych złożył protest z powodu pobicia pewnego lekarza amerykańskiego przez hitlerowców, podczas, gdy rząd sowiecki założył protest przeciwko artykułowi, zamieszczonemu przez oficjalny organ związków zawodowych, zawierający obrazę komisarza ludowego Litwinowa.

KINO-TEATR „ATLANTIC"
Dziś i dni następnych.
Wielki podwójny program
„KOCHANKOWIE"
(SKÓRZANA MASKA)
w roli głównej: VILMA BANKY i RONALD COLMAN
oraz
WILK i SZAKALE
W roli gł. RIN-TIN-TIN pies-artysta.

Zdrowe dzieci - to radość matek!
Dlatego każda matka daje swym dzieciom najlepsze pożywienie, na jakie ją stać. Do codziennego deseru należy przedewszystkiem smaczny i pożywny
budyń Oetkera!
Z uwagi na wielki zbyt wszędzie otrzymać można **zawsze świeże Dra Oetkera proszki budyniowe**, jak również Dra Oetkera proszek do pieczenia i cukier waniljowy.

Wreszcie, jak się dziennik dowiaduje, w najbliższym czasie ma nastąpić protest rządu francuskiego w Berlinie przeciwko skontyngentowaniu zagranicznej żeglugi.

KRÓL GANGSTERÓW UJĘTY PRZEZ POLICJĘ.

Nowy Jork. — W pościgu za bandytami, zbiegłymi wczoraj samochodem pancernym z dzielnicy gangsterów w Chicago, udało się policji aresztować koło Decatur słynnego gangstera Harvey Baleya, organizatora uprowadzenia miljonera Urshela, którego po zapłaceniu okupu w wysokości 270.000 dolarów niedawno wypuszczono na wolność.

Przy bandycie znaleziono 5 nabitych rewolwerów i większą ilość amunicji.

Razem z nim zatrzymano sześciu innych bandytów.

Baley poszukiwany był ponadto za udział w krwawej masakrze w Cansas City, podczas której zastrzelonych zostało z karabinu maszynowego pięciu policjantów, zaś transportowani przez nich bandyci zostali odbici i uciekli.

Wobec grożącej rewolty

Hitler pogodził się z gen. Schleicherem.

Paryż. — „Liberte" donosi z Berlina, że wobec grożącej w Niemczech rewolty niezadowolonych mas, Hitler pogodził się definitywnie z gen. Schleicherem, którego popularność w sferach wojskowych pragnie wykorzystać dla umocnienia swych wpływów w Reichswehrze.

Spotkanie dotychczasowych przeciwników zainicjował gen. v. Hammerstein.

Zbliżająca się zima i idąca z nią w parze nędza, wywołują coraz to gwałtowniejsze głosy, domagające się od Hitlera, by spełnił swój program socjalny. Programu tego Hitler nie może wykonać i zdecydowany jest raczej stłumić krwawo wszelkie rozruchy, rzucając przeciwko tłumom Reichswehrę.

Ta sama obawa sprawia, że min. Goering rozbudowuje w tak energicznem tempie lotnictwo niemieckie, werbując doń wyłącznie nacjonal-socjalistów, których wierność nie może pozostawiać żadnej wątpliwości.

Anglja wystąpi stanowczo

w obronie chrześcijan w Iraku.

Londyn. — Wczoraj późnym wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie angielskiej rady ministrów pod przewodnictwem premjera Mac Donalda, który— jak donosiliśmy — przerwał nagle swój urlop ze względu na konieczność załatwienia kilku palących kwestji natury zewnętrzno-politycznej. Tematem obrad były ostatnie wypadki na terenie Iraku. W wyniku obrad, gabinet angielski postanowił podjąć energiczne kroki, celem ukrócenia samowoli wojsk Iraku, mordujących bezbronną ludność chrześcijańską na pograniczu.

Rząd Iraku wczoraj zawiadomił oficjalnie, że sprawę chrześcijan asyryjskich uważać należy za skończoną. Według informacji ze źródeł Iraku, rozruchy, jakie miały miejsce wśród chrześcjan asyryjskich na granicy państwa, były w rzeczywistości rzekomo spowodowane wrogim stosunkiem 2 odłamów asyryjczyków, z których jeden znajdował się w wyraźnej opozycji do rządu Iraku.

WIELKA BURZA NAD MORZEM NIEMIECKIEM.

Hamburg. — Nad wschodnią częścią Morza Niemieckiego szalała ubiegłej nocy niezwykle gwałtowna burza, która poważnie zagrażała licznym okrętom i statkom rybackim. Największe nasilenie osiągnęła burza w pobliżu wysp Fryzyjskich, które zalane zostały olbrzymiemi falami. Większość statków zdołała schronić się w portach, o kilku łodziach rybackich brak jednak dotąd wszelkich wiadomości. Zachodzi obawa, że zatonęły one podczas burzy.

W godzinach porannych burza ustała i nad morzem zapanowała ładna słoneczna pogoda.

Żydzi z hitlerowcami

toczą krwawe bójki.

Toronto (Kanada). — Wczoraj doszło tu do krwawego starcia między kanadyjskimi narodowymi socjalistami a ludnością żydowską, w czasie którego przeszło 50 osób zostało poważnie poturbowanych, a 20 w stanie groźnym umieszczono w szpitalu.

Zajście miało przebieg następujący: Na jednem z boisk publicznych podczas meczu golfowego hitlerowcy wywiesili na boisku flagi ze swastyką, prowokując tem samem licznie zebraną na boisku publiczność żydowską. Oburzona publiczność wtargnęła na boisko i zerwała flagi, które podarła na drobne strzępy. Doszło do starcia, które zostało jednak szybko przez policję zlikwidowane.

Po zakończeniu meczu grupa hitlerowców, uzbrojona w pałki i laski, udała się

Niemcy się gwałtownie zbroją

Groźne wydarzenia nadejdą niebawem.

Berlin. — Według informacyj z wiarogodnych źródeł zbrojenia Niemiec w powietrzu, przeprowadzane są ściśle według planu uzgodnionego między Goeringem, a ministerstwem Reichswehry.

W zakładach Junckersa w Dessau zamówiono w ostatnim czasie kilkadziesiąt samolotów bojowych nowego typu, który wypróbowany został podczas ostatniego urlopu Goeringa na wyspie Sylt. W celu ukrycia właściwego przeznaczenia zamówionych samolotów, ministerstwo lotnictwa nie uskutecznia zamówień wprost, ale robi to drogą okólną przez związki gmin i inne organizacje. Samoloty te figurują w wykazach zakładów Junckersa jako turystyczne.

W ostatnim czasie zamówił związek miast saskich 10 takich samolotów. Część zamówienia została już wykonana. Samoloty te po formalnem odebraniu wysłano do specjalnych tajnych warsztatów lotniczych, pozostających pod kontrolą ministerstwa lotnictwa, gdzie zaopatrzone być mają w karabiny maszynowe i aparaty do rzucania bomb.

Zakłady Junckersa otrzymały również zamówienia na wykonanie kilkunastu ciężkich samolotów bombardowych o dalekim zasięgu. Prace przy budowie tych samolotów powierzono robotnikom zaufanym, wybranym z szeregów hitlerowskich. Reszta robotników niema dostępu do tych części zakładów, w których budu je się samoloty, przeznaczone dla wojska.

Na skutek tych zamówień, zakłady Junckerst przeżywają okres wysokiej konjunktury. Liczba zatrudnionych wzrosła o 60 proc. Według oświadczenia jednego z członków dyrekcji zakładów, zamówienia te wystarczą na utrzymanie conajmniej przez rok zakładów w pełnym ruchu.

Londyn. — Tygodnik polityczny „Sunday Referee" ogłasza szczegółowy zbiór dokumentów, z których wynika niezaprzeczenie, że wszystkie siły Niemiec skierowane są ku przygotowaniu wojny. Główne efekty, na których opiera się tygodnik angielski, brzmią jak następuje: 1) Dzięki obniżeniu wydatków ze szkodą bezrobocznych oraz ofiar wojny, budżet 1933 roku wykazuje pozostałość 800 miljonów marek, której przeznaczenie nie jest wykazane. Dla „Sunday Referee" suma ta stanowi niewątpliwie „główny fundusz publiczny, pokrywający zakupy broni". 2) Jakkolwiek potrzeby przemysłu niemieckiego zbliżają się do zera, nie mniej przywóz pewnych surowców wzrósł nagle. W pierwszym rzędzie chodzi tu o żelazo i o miedź, nieodzowne przy produkcji sprzętu wojennego i amunicji. 3) Tygodnik pomieniony ogłasza listę, podzieloną na 5 rubryk, zakładów przemysłowych, poświęconych obecnie fabrykacji tanków, armat, miotaczy bomb broni palnej i amunicji. Pismo to wykazuje, że oddział zakładów Kruppa „zakupił wykończone plany olbrzymiego działa, które kalibrem swoim, dalekonośnością oraz siła wybuchową ma być prawdziwym cudem techniki strzelniczej". „Sunday Referee" dochodzi, po przytoczonych argumentach, do ostatecznego wniosku: „Jeżeli się pozwoli Niemcom ponownie uzbrajać tajnie, to groźne wydarzenia niewątpliwie nadejdą niebawem".

Kupując gilzy do papierosów
„Kryzysowe-Paschalskiego"
oszczędza się dużo, a zyskuje jeszcze więcej.
Za 5 groszy otrzymuje się 25 sztuk jaknajlepszych gilz, a za 10 gr. — 50 sztuk.

do dzielnicy żydowskiej miasta i tam zaczęła napadać na sklepy żydowskie i ich właścicieli. Rozwścieczona ludność żydowska rzuciła się na intruzów, przyczem doszło do ostrego starcia, podczas którego padły również strzały rewolwerowe. Zaalarmowana policja z trudem zdołała przywrócić spokój. W wyniku starcia 10 hitlerowców i 10 żydów zostało poważnie ranionych, kilkadziesiąt innych zostało poturbowanych.

W falach Żółtej Rzeki

zginęło 60 tysięcy ludzi.

Londyn. — Wiadomości, nadchodzące z terenu powodzi w Dolinie Żółtej Rzeki, wykazują, że katastrofalny wylew wód jest największym, jaki w ciągu ostatnich dziesiątków lat wydarzył się w Chinach północnych.

Ofiarą powodzi padło 60.000 ludzi. Około tysiąca wiosek zostało dosłownie zmytych z powierzchni ziemi. Na olbrzymiej przestrzeni powódź zniszczyła wszystkie plony rolne.

Najbardziej ucierpiały prowincje Honan i Szantung.

Na falach wezbranej rzeki i jej dopływów płyną tysiące rozkładających się zwłok ludzi i zwierząt. Panujące od kilku dni upały, przyśpieszają proces rozkładu i zwiększają niebezpieczeństwo epidemji. W kilku miejscowościach w pobliżu terenu katastrofy zanotowano już wypadki dżumy.

NAPAD BANDYCKI W CENTRUM PARYŻA.

Paryż. — We czwartek w samo południe dokonano śmiałego napadu bandyckiego na sklep złotnika w centrum Paryża.

Dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów wtargnęło do składu, w którym znajdował się chwilowo tylko sam właściciel, kilkoma strzałami raniąc go niebezpiecznie w brzuch. Właściciel zemdlał, złodzieje zaś zabrali się do obrabowania sklepu. W międzyczasie jednak strzały usłyszano na ulicy i publiczność poczęła się gromadzić przed magazynem złotnika. Wkrótce też zjawili się policjanci, w których ręce wpadł jeden z bandytów, podczas gdy drugi zdołał zbiec.

Masowe rewizje i aresztowania

na Śląsku Opolskim.

Bytom. — W ostatnich trzech dniach policja hitlerowska przeprowadziła szereg rewizyj po domach w Bytomiu, Miechowicach, Gliwicach, Zabrzu i innych miejscowościach na Śląsku Opolskim. Policja ta szukała materjałów kompromitujących komunistów i socjalistów.

Jak donosi prasa niemiecka, policja ta miała skonfiskować większe zapasy broni, jak rewolwerów, pistoletów, granatów ręcznych i t. d., oraz mnóstwo nielegalnej komunistycznej i socjalistycznej bibuły.

Rewizję przeprowadzono w 350 mieszkaniach, przyczem aresztowano 82 osoby i tak w Gliwicach 50 osób, w Zabrzu 15, a w Bytomiu 13 osób.

Niezależnie od tego wczoraj w Bytomiu aresztowano czterech przywódców socjalistycznych. Aresztowany został m. in. sekretarz zawodowy Piecha i radny miejski Trappe. Wszystkich aresztowanych odtransportowano do obozów koncentracyjnych.

Pięć tysięcy skrzyń

z pomarańczami zatopiono w morzu.

Londyn. — Tych przeszło 5 tysięcy skrzyn zawierało, mniej więcej, półtora miljona pomarańcz, które wrzucono do morza w porcie angielskim Liverpool, z Hiszpanji. Ponieważ kupcy angielscy nie mogli zużytkować takiej masy pomarańcz na rynku angielskim, ze względu na to, że kilka miljonów pomarańcz znajdowało się w zapasach, przeto postanowiono całą te nową przesyłkę rzucić do morza. Przytem obliczono, że przesłanie 5 tysięcy skrzyń z powrotem do Hiszpanji nie kalkulowałoby się korzystnie dla kupców.

DŹWIĘKOWE KINO „LUNA"
dawniej „Grand"
Wielki dramat sensacyjno-salonowy p. t.
Arsene Lupin, dżentelman-włamywacz
W roli głównej John i Lionel Barrymore.
NAD PROGRAM:
Aktualne dodatki dźwiękowe.
W niedzielę, 20 sierpnia o g. 12.30 po poł.
„Dlaczego zgrzeszyłam" oraz
Tom Mix w krzyżowym ogniu.

Polska gościnność i jej tężyzna

wywołały zachwyt Baden-Powella.

Gdynia. — Korespondent PAT w Gdyni uzyskał specjalny wywiad z bawiącym w Gdyni lordem Baden-Powellem.

Twórca skautingu wyraził na wstępie głęboką wdzięczność za nader serdeczne i gościnne przyjęcie, jakiego doznał w Gdyni.

Znane mi już były — mówił lord Baden-Powell — tradycje polskiej gościnności i serdeczności. Dzisiaj miałem okazję przekonać się naocznie, jak mało jednak wiedziałem i jak dalece polska serdeczność przeszła granice mojego oczekiwania.

Osobisty kontakt z Polakami na polskiej ziemi zawsze głęboko leżał mi na sercu, jednak splot okoliczności i faktów złożył się tak, że przyjazd ten musiałem wbrew najszczerszym życzeniom odkładać.

Zapytany o Gdynię lord Baden-Powell wyraził wielki zachwyt dla pierwszego polskiego portu na Bałtyku. Miasto to, powstałe z piasków, a mające dzisiaj w świecie wielkie znaczenie handlowe i przemysłowe — jego zdaniem — jest symbolem tężyzny ducha i twórczej potęgi Polski.

Lord Baden-Powell zapewnił dalej o swej wielkiej dla Polski życzliwości, która na świecie musi się cieszyć ogólną sympatją.

Naczelny harcerz podkreślił rolę, jaką w sprawie zbliżenia narodów odgrywa harcerstwo. Jednym z najważniejszych punktów programu ruchu harcerskiego jest współpraca narodów. W dziedzinie tej Polacy uczynili dużo, dzięki swej gorącej miłości ojczyzny, swej roztropności i twórczej fantazji i swemu taktowi.

Dowodem tego, jak twórcza jest polska wyobraźnia, jest Gdynia. Ta cecha charakteru polskiego jest gwarancją wielkiej przyszłości Polski.

5000 granatów grozi wybuchem

Podziemny magazyn amunicji płonie. Katastrofa nieunikniona.

Paryż. — Jak już wczoraj donieśliśmy, w pobliżu Lille w miejscowości Air-sur-la Lyns wybuchł pod ziemią pożar, z nieustalonej jeszcze przyczyny, objawiając się grubemi kłębami czarnego dymu, wydostającego się na powierzchnię.

Ustalono, że pali się podziemny magazyn amunicji, przyczem dalsze dochodzenia wykazały, że w miejscu tem w roku 1919 Anglicy zakopali spore zapasy granatów gazowych oraz bomb lotniczych, z zamiarem pozbycia się ich. Ówczesny, a jednocześnie obecny właściciel pola w swoim czasie protestował przeciw zakopaniu, amunicji, lecz został z własnej realności usunięty, bowiem miejsce to wchodziło w obręd angielskiej kwatery głównej.

Tymczasem jednak pożar pod ziemią rozprzestrzenia się i zachodzi obawa większych eksplozji. W miejscu gdzie wydobywa się najwięcej dymu, nałożono grubą warstwę ziemi, by osłabić ewentualny wybuch. Zagrożone miejsce odgrodzono i w promieniu 2 kilom. naokoło usunięto wszelki ruch. W czwartek wieczorem, przy zastosowaniu największych ostrożności, podjęto próby ugaszenia pożaru. Władze cywilne i wojskowe przedsięwzięły wszelkie środki ochronne dla zabezpieczenia miejscowej ludności.

Paryż. — Już od 24 godzin płoną niedaleko wsi Ave Maria w północnej Francji tajemnicze gazy, wydobywające się ze szczelin ziemi w miejscu, w którem żołnierze angielscy zakopali po wojnie 5000 granatów i bomb lotniczych.

Spodziewany jest wybuch, który może obrócić w perzynę całą wioskę. Mieszkańcy Ave Maria uchodzą ogarnięci paniką, unosząc dobytek i uprowadzając bydło.

Ochotnicze oddziały straży pożarnej i wojska usiłują ogień ugasić, narażając się każdej chwili na utratę życia. Wszystkie wysiłki pozostają dotychczas bez skutku. Katastrofa zdaje się być nieunikniona.

ZA OBRAZĘ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO I GROŻENIE ŻYDOM.

Warszawa. — Jak donosi prasa żydowska w łódzkim sądzie apelacyjnym odbył się proces b. radcy rady miejskiej Ewalda, którego skazano na cztery miesiące więzienia za obrazę marsz. J. Piłsudskiego i za grożenie żydom Hitlerem. Ewald — na posiedzeniu szkolnej rady łódzkiej powiedział do przedstawicieli żydowskich:

„Gdyby nie Josele, stałoby się z wami już dawno to samo, co czyni Hitler w Niemczech".

Obrońca Ewalda zapowiedział skargę kasacyjną.

PLOTKI O PODRÓŻY MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO WIEDNIA.

Warszawa. — Źródła miarodajne upoważniły ajencję „Iskra" do stwierdzenia, że podana przez jedno z pism wiadomość o zamierzonym jakoby wyjeździe Marsz. Piłsudskiego na uroczystości rocznicy odsieczy wiedeńskiej, jest zupełnie dowolnym wymysłem, nieopartym na żadnym materjale faktycznym.

Władze wojskowe rozpatrują jedynie możliwość wydelegowania do Wiednia reprezentacji wojska polskiego na te uroczystości.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE WIELKIEGO PRZEMYSŁOWCA.

Warszawa. — Wiadomość o aresztowaniu z nakazu sędziego śledczego spraw szczególnej wagi Demanta dyrektora dużego przedsiębiorstwa impregnowania podkładów kolejowych, p. Oppena, wywołała zrozumiałe wrażenie.

W Polsce istnieje zaledwie kilka tego rodzaju przedsiębiorstw, zajmujących się impregnowaniem podkładów kolejowych, a ostatnio również i słupów telegraficznych. Przedsiębiorstwa te, obracające znacznemi kapitałami, przynoszą pokaźne zyski.

Dyr. Oppen zamieszany jest podobno w pewną aferę łapówkową. Przedsiębiorstwo, na którego czele stał p. Oppen, zresztą jak i inne tego rodzaju firmy, pracują prawie wyłącznie dla kolei państwowych. Śledztwo w tej sprawie otoczone jest wielką tajemnicą.

PODRÓŻ „DARU POMARZA".

Gdynia. — Podróż zimowa „Daru Pomorza", statku szkolnego marynarki handlowej, rozpocznie się w połowie września r.b. i potrwa do kwietnia roku przyszłego. Statek odwiedzi w tym czasie porty w Las Palmas, Paranagui, Kapsztadzie oraz Lobito, skąd powróci do Gdyni.

RZĄD KOWIEŃSKI ODMÓWIŁ POZWOLENIA NA WYJAZD DO WILNA.

Wilno. — Zapowiedziana wycieczka litewskich sfer gospodarczych do Wilna, nie przybędzie. Władze litewskie odmówiły swego zezwolenia. Kupcy wileńscy, którzy wiele obiecywali sobie po wizycie litewskich sfer gospodarczych w Wilnie, zostali wobec tego rozczarowani.

ZACIEKŁOŚĆ LITEWSKA.

Wilno. — Charakterystyczny wypadek wydarzył się w jednej ze szkół litewskich w Wilnie. Uczniowie tej szkoły przygoto wywali eksponaty na tegoroczne targi wileńskie, zamierzając uruchomić własny kiosk. Początkowo dyrekcja szkoły nie przeszkadzała tym zamierzeniom uczniów, obecnie jednak otrzymano polecenie zgóry ze sfer litewskich(!), aby Litwini w targach wileńskich udziału nie brali.

OTWARCIE LINJI ŚREDNICOWEJ.

Warszawa. — Już w pierwszych dniach września nastąpi otwarcie kolejowej linji średnicowej. Obecnie prowadzone są roboty nad wykończaniem prowizorycznej hali dworcowej, w której znajdą pomieszczenie kasy biletowe, pasażerskie i bagażowe.

Dworzec będzie dostępny dla pasażerów od strony Al. Jerozolimskich. Szeroki zajazd dla ruchu kołowego został już wyasfaltowany. Czterotorowa linja prowadzi pod halę dworcową w kierunku tunelu długości 1.200 mtr.

Po obu stronach toru ciągną się perony długości 310 mtr., oświetlone w nocy szeregiem podwójnych latarń.

Na obu peronach ustawiono kryte dachem ławki dla pasażerów. Zabezpieczenie ruchu i sygnalicji na linji średnicowej jest elektryczne.

40 lat, a biust 18-letniej.

Prawdziwy fenomen natury, osiągnięty dzięki kuracji naukowym paryskim preparatem DIVA, nadającym piersiom pełną jędrną linję i prawdziwie kobiecą pełnię kształtów. Każda kobieta, czy ma 16 lat, czy 55 lat, osiąga w kilku dniach dziewicze, jędrne piersi. 1 pakiet 2, — zł. podwójny pakiet kurac. zł. 3 1/2. Wysyłka dyskretna. Proszę o podanie, czy chodzi o wzmocnienie, czy też rozwinięcie biustu. Kupon rabatowy! Przy przesyłce wycinka niniejszego ogłoszenia w 3-ch dniach 20% rabatu za mały, a 30% za duży pakiet.

Dr. Nic. Kemeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 100/594.

KTO ZAMORDOWAŁ Ś.P. BERENTA?

Warszawa. — Decyzją sędziego śledczego I rewiru na powiat warszawski zwolniono z aresztu śledczego szereg osób, które były zatrzymane w związku z dochodzeniem w sprawie mordu na osobie śp. Berenta, wiceburmistrza Prusz kowa, Oskarżenie o mord przybiera formy coraz bardziej konkretne tak, że w areszcie pozostały już tylko 4 osoby, co do których istnieją niewątpliwie poszlaki bezpośredniego współdziałania w napadzie na śp. Berenta.

SIERŻANT ZABITY NA SZOSIE PRZEZ ZBRODNICZY SAMOCHÓD.

Warszawa. — Nocy ubiegłej znalazł śmierć na szosie krakowskiej pod Raszynem sierżant K. O. P. Józef Sadowski.

Nieszczęśliwy dostał się pod koła pędzącego z niezwykłą szybkością samochodu prywatnego.

Samochód po wypadku zgasił lampy i oddalił się z jeszcze większą szybkością. Policja wszczęła dochodzenia celem odszukania zbrodniczych sprawców nieszczęśliwego wypadku.

Odprężenie w przemyśle

wielkim na Górnym Śląsku.

Katowice. — Od pewnego czasu zaznaczyło się w wielkim przemyśle górnośląskim pewne odprężenie.

Sytuacja poprawiła się zwłaszcza w hutach żelaznych i cynkowych, które mają zamówienia.

Huty żelazne otrzymały większe zamówienia sowieckie i wobec tego niektóre z nich przyjęły większą lub mniejszą liczbę robotników, jak np. huta „Pokój".

W przemyśle węglowym również nastąpiła pewna stabilizacja. Kopalnie węgla pracują intensywnie ze względu na sezon jesienny. Do komisarza demobilizacyjnego przestały napływać wnioski o redukcję, lub zamykanie kopalń.

Sporna tylko pozostaje sprawa kopalni „Wirek" w Kochłowicach. Należy ona do Spółki „Godyla" i zatrudnia przeszło 800 robotników. Kopalnia ta jeszcze w marcu b. r. zgłosiła wniosek o zamknięcie, Obecnie przeprowadza się dochodzenia na tej kopalni i wyniki ich będą przedłożone rządowi centralnemu w Warszawie do ostatecznego załatwienia.

KIEDY ODBĘDZIE SIĘ ROZPRAWA KASACYJNA GORGONOWEJ.

Warszawa. — Jak donoszą, wyznaczony już został termin rozprawy kasacyjnej w sądzie Najw. w procesie Rity Gorgonowej.

Skarga kasacyjna obrony ma być rozpatrzona przez Sąd Najw. w dniu 22 września b. r.

Znane jest już także nazwisko sędziego referenta w tym procesie. Jest nim s. s. n. Wyrobek, który rozpoczął już badania wielotomowych aktów tego sensacyjnego procesu.

SZAJKA HANDLARZY ŻYWYM TOWAREM.

Warszawa. — Władze śledcze wpadły na ślad wielkiej afery fałszerstwa paszportów. W związku z tem odkryto świetnie zorganizowaną szajkę handlarzy żywym towarem. Na czele szajki stał żyd, właściciel domu na Nalewkach. Wszystkich członków szajki aresztowano.

W toku dochodzenia ustalono, że szajka zdołała wywieźć do Argentyny przez Magdeburg 12 dziewcząt.

Dalsze szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Nabożeństwo Cechu Murarzy odbędzie się dnia 21 sierpnia o godz. 10-ej rano w kościele św. Zygmunta, na które zaprasza członków i mistrzów. Zarząd.

Dyrekcja Prywatnej Szkoły Zawodowej Żeńskiej
Stow. p. n. „Dzieło Serca Jezusowego"
w Częstochowie, ulica Paulińska Nr. 12.
Przyjmuje zapisy na pierwszy kurs działu bieliźniarsko-hafciarskiego.
Warunki przystępne.

KRONIKA

Niedziela 20 SIERPIEŃ

Dziś — Bernarda.
Jutro — Joanny Franc. de Ch.
Wschód słońca o godz. 4.38
Zachód „ „ 18.56
Kalendarzyk historyczny:
Wzięcie Kamieńca przez Turków w 1672 roku.

— **Pielgrzymka z Kujaw wsch.** Wczoraj wyruszyła do Częstochowy olbrzymia pielgrzymka z Kujaw wschodnich. Pielgrzymka prócz Częstochowy zwiedzi także Kraków, Kalwarję Zebrzydowską oraz Piekary na Śląsku.

— **Nabożeństwo Cechu Murarzy.** W poniedziałek o godz. 10-ej r. w kościele św. Zygmunta, odprawione zostanie nabożeństwo w intencji Cechu Murarskiego.

— **Z parafji św. Rocha.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej m. 30 po poł. w sali przy ul. św. Rocha 37, odbędzie się ogólne zebranie Ligi Katolickiej niewiast i mężów, na którem ks. patron Gawron wygłosi referat p. t.: „Zadanie Akcji Katolickiej w parafji". Na zebraniu tym będzie rozpatrywana sprawa pielgrzymki do Piekar.

Z rekolekcji zamkniętych

na Jasnej Górze.

W dniach od 8—10 sierpnia włącznie odbyły się w Częstochowie na Jasnej Górze rekolekcje dla kapłanów z różnych diecezji Polski. Udział duchowieństwa w tych świętych ćwiczeniach był bardzo liczny, około 130 kapłanów uczestniczyło od początku do końca we wszystkich czynnościach rekolekcyjnych. Prócz tego wielu księży uczęszczało tylko na pewne części programu rekolekcyjnego, zwłaszcza na nauki, nie mogąc dla różnych względów wziąć udziału w całych rekolekcjach. Wszystkie przemówienia, oraz medytacje, wygłaszał J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński, ordynarjusz sandomierski. Nauki rekolekcyjne, wygłaszane przez ks. Biskupa nacechowane były dużą znajomością życia kapłańskiego, serdeczną troską o dobro dusz kapłańskich i staraniem, by rekolekcje dały jak najlepszy wynik. Wielka swoboda słowa, gruntowna znajomość zagadnień, poruszanych podczas rekolekcji, oraz wybitny talent kaznodziejski J. E. ks biskupa Jasińskiego, mocno oddziałały na dusze rekolektantów. To też wszyscy księża niezmiernie wdzięczni byli ks. biskupowi za podjęty dla nich trud i gorąco dziękowali za wypowiedziane nauki i przeprowadzone wszystkie inne ćwiczenia rekolekcyjne. W imieniu księży rekolektantów złożył to podziękowanie w serdecznej mowie ks. kan. Ćwilong. Ćwiczenia rekolekcyjne wywarły budujący wpływ i na osoby świeckie. Szczególnie wzruszający był moment, gdy 130 księży z ks. biskupem na czele obchodziło codziennie stacje drogi krzyżowej ze śpiewem i w procesjonalnym pochodzie po wałach jasnogórskich.

— **Ruchoma wystawa sztuki w Częstochowie.** Dziś, w niedzielę, o godz. 12 w południe w parku Staszica, w budynku muzeum higienicznego, otwarta zostanie ruchoma wystawa sztuki, nad którą protektorat objął P. Min. W. R. i O. P., a która obejmuje: malarstwo, grafikę, rzeźby, sztukę dekoracyjną, tkaniny, ceramikę, dekoracje teatralne, hafty i wiele innych. Otwarcia wystawy dokona p. starosta Eustachiewicz.

— **Osobiste.** Wychowanka gimnazjum Stow. „Nauka i Praca" w Częstochowie p. Dobrosława Moszyńska ukończyła Akademję Aomatologiczną w Warszawie zyskując tytuł lekarza dentysty.

— **Dwa nowe typy szkół zawodowych w Polsce.** Jedna z agencyj donosi, że państwowa komisja oświaty zawodowej przy min. W.R. i O.P. opracowała program nauczania dla dwóch nowych typów szkół zawodowych, które organizowane będą w kraju. Ministerstwo oświaty zamierza utworzyć szkołę, obejmującą naukę zawodu fotograficznego, oraz szkoły instrumentów muzycznych ze szczególnem uwzględnieniem działu wytwórczości organów, skrzypiec i instrumentów dętych.

Zaćmienie słońca

widziane będzie w Częstochowie 21 b.m.

W poniedziałek, dnia 21 b. m. nastąpi obrączkowe zaćmienie słońca. Pas główny zaćmienia rozpocznie się w północnym Egipcie, przejdzie przez południową Azję, archipelag Sunda, północną Australję i zakończy się na wschód od jej wybrzeży. W Polsce zaćmienie to widoczne będzie jako częściowe.

W Częstochowie zaś początek zjawiska nastąpi przed wschodem słońca; wschód słońca — godz. 4 min. 38; największa faza 0,38 — godz. 5 min. 9; koniec zaćmienia — godz. 6 min. 0.

— **Losowanie 5-proc. listów zastawnych.** W poniedziałek, dnia 21 b. m. o godz. 10-ej r. w Tow. Kredytowem m. Częstochowy, odbędzie się losowanie przypadających do umorzenia 5-proc. listów zastawnych.

— **Nie będzie procentowej redukcji etatów.** Onegdaj podaliśmy wiadomość o mającej nastąpić redukcji etatów urzędniczych w różnych działach administracji państwowej. Mówiąc o rozmiarach zamierzonej redukcji, zanotowaliśmy pogłoskę, która znalazła swój wyraz na łamach prasy, że ilość etatów w poszczególnych ministerstwach miałaby dosięgać 10 proc.

Otóż ze źródeł urzędowych stwierdzają, że nie wydano żadnych nakazów, dotyczących procentowej redukcji. Natomiast potwierdzają, że oszczędności personalne zapomocą redukowania etatów nastąpią, a to drogą łączenia urzędów, uproszczenia administracji, znoszenia niektórych urzędów i t. d.

— **Nowy rok akademicki.** W dniu 1-go września br. wchodzi w życie rozporządzenie ministra W. R. i O. P. o podziale roku akademickiego 1933/34. Rok ten rozpocznie się 1-go września. Dnia 30-go września kończą się egzaminy i zastępujące je kolokwja obowiązujące. Od 25-go września do 7-go października włącznie dokonywane będą wpisy kandydatów, badania dokumentów i stopnia przygotowania kandydatów do studjów w danym wydziale.

Wykłady i ćwiczenia rozpoczynają się 9-go października.

Podział roku na semestry lub trymestry oraz przerwy między semestrami i trymestrami, wreszcie terminy egzaminów pozostają bez zmiany. Powyższe rozporządzenie min. Jędrzejewicza obowiązuje do 15-go lipca roku akademickiego 1933/34.

Zasiłki dla rodzin

rezerwistów powołanych na ćwiczenia wojskowe.

W związku z powołaniem nowego turnusu rezerwistów na ćwiczenia wojskowe, dowiadujemy się, że rodzinom powołanych rezerwistów przysługuje prawo do zasiłków za okres ćwiczeń.

Zasiłki te utrzymane są w wysokości z lat poprzednich i wynoszą dziennie, dla 1 osoby pozostającej na utrzymaniu rezerwisty — 90 gr., dla 2-a osób — 1 zł. 10 gr. oraz dla trojga i więcej osób 1 zł. 30 gr.

Celem otrzymania zasiku rezerwista po odbyciu ćwiczeń wraz z zaświadczeniem winien się zgłosić do biura wojskowego zarządu miasta, gdzie otrzyma odpowiedni formularz zgłoszeniowy i po wypełnieniu go wraz z załączonem zaświadczeniem składa w temże biurze.

W miastach czynności wypłat zasiłków spełniają magistraty, po wsiach zaś urzędy gminne.

— **Spadek bezrobocia o 3.002 osób w ciągu tygodnia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 12 sierpnia r. b., wynosiła ogółem 208.341 osób, t. j. o 3.002 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 23.141 osób, wykazując spadek w ciągu tygodnia o 467 osób. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) zmniejszyła się o 625 osób w ciągu tygodnia i wynosiła w dn. 12 b. m. 13.536 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 79.498 osób, wykazując spadek o 102 osoby w ciągu tygodnia.

— **Ekspedjenci sklepowi nie należą do ZUPU.** Na mocy orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego warszawski zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych wyłączył z pośród podlegających obowiązkowi ubezpieczenia ekspedjentów sklepowych, którzy nie mają pełnego ustawodawczego cenzusu wykształcenia.

Z powodu tego orzeczenia wiele firm wystąpiło do ZUPU. z żądaniem zwrotu pobranych składek za ubezpieczenie ekspedjentów sklepowych.

Z nadzwyczajnego zebrania

Tow. Śpiew. „Lutnia".

W dniu 17 b. m. w lokalu gmachu teatru odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków „Lutni".

Drogą aklamacji na przewodniczącego wybrano p. Wandę Wichlińską, na asesorów pp. Irenę Łęgosz i Olimpję Szczygielską, na sekretarza p. Władysława Żurka, który też odczytał protokuł z ostatniego zebrania.

Sprawę o eksmisję lokalu, wyznaczoną na dzień 21 sierpnia r. b., referował p. mec. L. Mężnicki, proponując wybranie delegacji do władz Magistratu celem przeprowadzenia pertraktacyj o lokal w gmachu teatru, t. zn. aby nadal utrzymać lokal dotychczasowy, względnie podobny uzyskać na górze, który „Lutnia" wykończyłaby swoim kosztem za poparciem władz Magistratu w formie robocizny i materjałów w pewnem określeniu.

Następnie walne zebranie uchwaliło przekazać sprawę omówienia lokalu z władzami Magistratu i dyr. Kobyłeckim, jako właścicielem gmachu teatru, Zarządowi „Lutni", jako delegacji w składzie: pp. mec. L. Mężnicki, prof. Mąkosza, St. Smuga i Wład. Janczykowski.

W wolnych wnioskach przewodnicząca P. Wichlińska poruszyła sprawę rozpoczęcia sezonu. Wobec jednak niezałatwienia sprawy z lokalem, sprawa ta okazała się nierealna. Na tem zebranie zakończono o godz. 19-ej.

3-LETNIA KOEDUKACYJNA SZKOŁA HANDLOWA
STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH
Z czwartą klasą specjalną. Przyjmuje do klasy pierwszej bez egzaminu wstępnego zapisy kandydatek i kandydatów, którzy ukończyli siedem oddziałów Szkoły Powszechnej lub trzy klasy Gimnazjum. Absolwentom Szkoły Handlowej przysługuje po ukończeniu trzyletniego kursu, uprawnienie zajmowania stanowisk drugiej kategorji w służbie państwowej i samorządowej, narówni z maturzystami gimnazjów państwowych, ponadto po ukończeniu czwartej klasy specjalnej prawo uzyskania stopnia oficerskiego.
Zapisy uczenic i uczniów przyjmuje codziennie kancelarja **Szkoły Handlowej w Częstochowie, ul. Handlowa l. 14, (tel. 15 — 48)** od godz. 10-tej do godz. 13-tej.

MIEJSKA PUBL. SZKOŁA DOKSZTAŁCAJĄCA № 3.
przy ul. Narutowicza 30, mieszkania 26.
(dawniej Krakowska 24).
Przyjmuje zapisy do szkoły dokształcającej zawodowej żeńskiej oraz do nauki kroju i szycia, bieliźniarstwa i haftu. Kandydatki przyjmowane są od lat 14.
Zapisy trwać będą do 24 sierpnia od 10 do 12 i od 18 do 20.

ścijan. Zarząd Tow. dobroczynności dla chrześcijan przyjmuje uczniów szkół średnich chrześcijan przyjmuje uczniów szkół średnich do bursy im. Staszyca przy ul. Dąbrowskiego 47. Ceny umiarkowane. Opieka zapewniona przez B-ci szkolnych, którzy są wychowawcami i kierownikami bursy. Konserwacja języków francuskiego i niemieckiego. Ilość miejsc ograniczona.

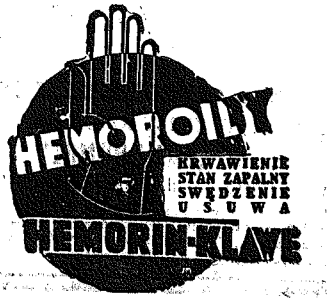

Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarmowego, katarze żołądka i kiszek, opuchlinie i stanach zapalnych kiszki grubej, skłonności do zapalenia ślepej kiszki, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa" szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zal. przez lek.

— **Obfity urodzaj grzybów.** Pomimo obfitości grzybów w Polsce, skutkiem braku organizacji i umiejętności suszenia, sortowania i t. p. czynności, wywóz ich zagranicę stanowił znikomy odsetek naszych możliwości w tej mierze. Dopiero kryzys zwrócił uwagę ludności na tę nie wyzyskaną dotąd gałąź produkcji rolniczej. Ostatniemi czasy wywóz grzybów znacznie się zwiększył i — co najciekawsze — pomimo to ceny na niektóre odmiany należycie dosuszone i posortowane wzrosły o 20 do 50 proc. Firmy solidne uskarżają się na konkurencję dotkliwą ze strony drobnych handlarzy, którzy nie ponosząc żadnych świadczeń publicznych i społecznych, uprawiają bowiem ten handel pokryjomu, psują częstokroć renomę grzybom polskim.

Jednego dnia i o jednej godzinie

Dziwne zrządzenie Boskie.

W tych dniach we wsi Ładzice zmarli śmiercią naturalną małż. Saternus, będący już w wieku podeszłym. Zamknęli oni oczy jednego dnia i o jednej godzinie. Staruszkowie ci za życia zawsze modlili się o wspólną śmierć. Modlitwa ich została wysłuchana. Śmierć zabrała jednocześnie życie obojgu.

— **Hojna ofiara.** Zmarły przed niedawnym czasem ś.p. Józef Rożnowski w zapisie spadkowym przeznaczył sumę 1000.— (tysiąc złotych) na cele Towarzystwa Kolonji Letnich dla Chrześcijan w Częstochowie. Ofiarę tą rodzina ś.p. J. Rożnowskiego wypłaciła Towarzystwu Kolonji Letnich, za co Zarząd Towarzystwa niniejszem wyraża swoją wdzięczność. Hojna ta ofiara dopomoże Towarzystwu w trudnościach finansowych, z jakiemi walczy corocznie.

— **Finanse komunalne.** Z przedstawionych nadzorczym władzom administracyjnym budżetów samorządowych wynika, że w całem państwie nastąpiło wydatne zmniejszenie wydatków administracyjnych samorządu.

W porównaniu z rokiem budżetowym 1932/33 zmniejszenie tych wydatków w r. 1933/34 wynosi: dla gmin wiejskich w województwach centralnych 15 procent, we wschodnich 21 proc., w zachodnich 20 proc. i w południowych 14 proc.; dla miast w centralnych 19 proc., we wschodnich 22 proc., w zachodnich 18 proc., w południowych 21 proc.; dla powiatowych związków samorządowych w centralnych 13 proc., we wschodnich 19 proc. w zachodnich 24 proc., w południowych 12 procent.

Wiele wydatków samorządu terytorjalnego znalazło się obecnie na poziomie z roku 1926, lub nawet niżej tego poziomu. Wzrost wykazują wydatki na opiekę społeczną (walka z bezrobociem), oraz na spłatę długów.

Wycofane znaczki pocztowe

Poczta nasza co pewien czas wypuszcza jakiś znaczek pocztowy. Rozmaitość taka nikomu nie przeszkadza, ale zato uciążliwe jest wycofywanie znaczków pocztowych, gdyż publiczność jest o tem nie dostatecznie poinformowana. A ilość wycofanych z obiegu znaczków jest już bardzo znaczna. I tak straciły swą wartość: znaczek na 25 gr. z widokiem Ostrej Bramy, 20 gr. z widokiem żaglówki na morzu na 1, 2, 3, 10 i 15 gr. z widokiem portu gdańskiego, na 5 gr. z ratuszem w Poznaniu, 10 gr. z widokiem pl. Zamkowego 15 gr. z Widokiem Wawelu, 2 gr. z wizerunkiem króla Sobieskiego, 3 gr. z pl. Zamkowym, 40 gr. z Szopenem (niebieskawy), 20 gr. z marszałkiem Piłsudskim, 20 gr. z Prez. Mościckim, 10, 25 i 40 gr. z gen. Kleczkowskim, 20 gr. ze Słowackim 25 gr. z marsz. Piłsudskim, 25 gr. z gen. Bemem, 1, 2, i 3 gr. (lotnicze) z samolotem, 25 gr. z widokiem posągu Światowida, 45 gr. z żaglowcem na morzu, 30 gr. z pomnikiem Jana Sobieskiego, 1, 2, 3, 5, 10, 15, 20, 30 i 50 gr. z godłem państwa z r. 1924, 25 i 40 gr. też z godłem państwa i wreszcie znaczek na 1 zł. z podobizną b. prezydenta Wojciechowskiego. Jak widzimy, ilość znaczków, wycofanych w tym roku jest duża. Zastanawia fakt wycofania znaczków z podobizną króla Sobieskiego akurat w roku jubileuszowym 250-lecia odsieczy wiedeńskiej.

— **Wymarsz na letnie ćwiczenia.** W piątek, stacjonowane w naszem mieście 27 p.p. i 7 p.a.l. wyruszyły na krótkoterminowe manewry letnie.

Pożar na ul. Warszawskiej

Dnia 18 b.m. o godz. 21,45 wybuchł pożar w posesji Fiszhaltera Moszka-Leiba (Warszawska 21). Skutkiem pożaru spaliła się stajnia drewniana i dachy na szopach. Wypadku z ludźmi nie było. Straty wynoszą około 4500 zł.

— **Brat okradł siostrę.** Staniewska Zofja (Równoległa 17) zameldowała policji, że brat jej Staniewski Antoni, który przyjechał do niej z Sieradza podczas jej nieobecności skradł 100 zł. i zbiegł.

— **Samobójca w szafie.** Dnia 18 b. m. w mieszkaniu swem przy ul. Prostej 21 popełnił samobójstwo przez powieszenie się na sznurze w szafie Gurbała Michał, lat 44. Przyczyną była niechęć do życia.

Krwawe zajście

przy ul. Katedralnej.

W dniu wczorajszym w mieście naszem rozegrało się krwawe wydarzenie.

Oto w godzinach południowych przechodzącego na ulicę Katedralną przez podwórze domu Nr. 9 w I Alei Dawida Altmana, współpracownika „Słowa" nieznany osobnik ugodził sztyletem w bok. Pomimo dotkliwego bólu i głębokiej rany w prawym boku Altman rzucił się w pogoń za napastnikiem, który zaczął uciekać tem samem podwórkiem, przez które przeszedł Altman i zdołał wybiec w I aleję. Ranny jednak wkrótce utracił siły i upadł, obficie brocząc krwią.

Sprawcą napadu okazał się 26-letni Florjan Markowski, z zawodu tokarz, zamieszkały przy ul. Złotej 46 na Zawodziu, którego ujął, przechodzący przypadkowo, przodownik Mirosławski z Piotrkowa. Rannego przeniesiono do szpitala Panny Marji.

Stan jego aczkolwiek nie beznadziejny, jest bardzo groźny. Lekarze stwierdzili olbrzymi upływ krwi. Jednakże o ile nerki lub inne narządy nie uległy uszkodzeniu, nie wykluczone jest utrzymanie rannego przy życiu.

Przypadkowo znajdujący się wówczas w szpitalu sędzia śledczy Miller, korzystając z tego, że ranny odzyskał przytomność, niezwłocznie przesłuchał go, wypytując o szczegóły napadu.

Obecnie władze śledcze prowadzą dochodzenie celem ustalenia motywów usiłowania zabójstwa i wyświetlenie ich w kierunku, czy Markowski działał samorzutnie, czy z namowy innych.

Wstępne dochodzenie ujawniło rzekomo polityczny charakter zamachu. W związku z tem policja przystąpiła do masowych aresztowań członków Stronnictwa Narodowego. Opieczętowany został również lokal Stronnictwa Narodowego przy ul. Kilińskiego 13.

Wszyscy aresztowani dziś przekazani zostaną do dyspozycji sędziego śledczego, który zadecyduje o ich losach.

— **Przywłaszczył sobie ubranie.** Jurczyk Henryk (Olsztyńska 50) zameldował policji, że Rajcher Oskar (Garncarska 20) przywłaszczył sobie jego ubranie, wartości 20 złotych.

— **Kartofle z pola.** Czerniak Jan z Kościelec, gm. Rędziny, zameldował policji o skradzeniu mu z pola 6 metrów kartofli.

— **Nierycerski postępek.** Zameldowała policji Małek Marjanna (Twarda 29) o pobiciu jej przez Kazimierza Filipkiewicza (Twarda 25).

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— **Kurs dolara.** W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 6.50.

KINO-TEATR „ATLANTIC" wyświetla olbrzymi podwójny program. Potężny dramat rozszalałych namiętności osnuty na czasach hiszpańskiego najazdu na Flandrję p.t. „Kochankowie" (Skórzana maska) z uroczą Vilmą Banky i rasowym Ronaldem Colmanem posiada wysokie walory artystyczne i głęboką treść historyczną. Zbiorowe sceny spisków wolnościowych, ponure obrazy tortur średniowiecza, zwarta akcja oraz interesująca fabuła pochłaniają całą uwagę widza. Jako drugi film wyświetlanym jest dramat o mocnych momentach osnuty na tle niszczycielskiej akcji opryszków. W roli głównej pies, Rin-Tin-Tin. Film nosi tytuł „Wilk i Szakale".

Kronika sportowa.

Dziś, w niedzielę, o godz. 17 na boisku miejskiem na Zawodziu grają w piłkę nożną o wejście do Ligi Okręg. „Skra" — „Turyści". Jak ważne są zawody, — świadczy o tem fakt, że „Skra" wystąpi z Woynarowskim i Ciurą w ataku oraz Topczewskim w obronie. Niskie ceny biletów umożliwiają szerszemu ogółowi obserwowanie tych nader interesujących zawodów.

W dniu 27 b. m., t. j. w przyszłą niedzielę, odbędą się na pływalni „Bałtyk" mistrzostwa m. Częstochowy w pływaniu dla pań, panów i juniorów. W związku z tem, celem przygotowania zawodników do startu, odbędzie się tygodniowy bezpłatny kurs przygotowawczy, pod kierunkiem p. p. Jakubowskiego i Plisa. — Zgłoszenia do mistrzost wprzyjmuje Sekretarjat pływalni „Bałtyk" do dnia 25 b. m. Po tym terminie lista zgłoszeń zostanie zamknięta.

W Brukseli rozegrane były w niedzielę wielkie międzynarodowe kobiece zawody lekkoatletyczne, w których wzięły udział dwie zawodniczki polskie: Wajsówna i Walasiewiczówna. Wajsówna osiągnęła wspaniały wynik w rzucie dyskiem, Walasiewiczówna zaś została dwukrotnie pokonana o dłoń przez Holenderkę Schurman osiągając jednak dobre wyniki. Rezultaty zawodów były następujące:

100 mtr. — 1) Schurman 11,9 rekord światowy wyrównany; 2) Walasiewiczówna ten sam czas (o dłoń); 3) Aalten (Holandja).

200 mtr. — 1) Schurman 24,5 (rekord holenderski), 2) Walasiewiczówna ten sam czas (o dłoń), 3) Hiskock (Anglja).

800 mtr. — 1) Walasiewiczówna 2:26, 2) Christmans (Anglja) 2:25,4;

skok w dal — 1) Walasiewiczówna 550 cm., 2) Hiskick (Anglja) 525;

dysk — 1) Wajsówna 42,90 (tylko o 18 cm. gorzej od rekordu światowego), 2) Pelc (Holandja) 34,95;

kula — 1) Wajsówna 11,46, Decocq (Holandja) 10,19;

oszczep — 1) Decocq 32,16, 2) Wajsówna 30,35.

Ostatnie wiadomości.

SYTUACJA NA KUBIE.

Waszyngton 19.8. — Według otrzymanych tu wiadomości, na Kubie panuje całkowity spokój. Ambasador Stan. Zjednoczonych przy rządzie kubańskim Welles otrzymał polecenie odesłania pancernika „Taylor" do Stanów Zjednoczonych.

ŁUNACZARSKIJ AMBASADOREM W HISZPANJI.

Madryt 19.8. — B. komisarz oświaty, Łunaczarskij, ma być mianowany ambasadorem Z.S.R.R. w Hiszpanji. Podobno rząd Azany udzielił już agreement

Niemcy się boją

LIGI NARODÓW.

Berlin, 19.8. — W związku z polemiką prasy angielskiej i francuskiej na temat konfliktu niemiecko-austrjackiego i zaleceniami wspomnianej prasy, aby sprawę tę przekazać Lidze Narodów do rozstrzygnięcia — oświadcza dziś jeden z dzienników w komentarzu niewątpliwie inspirowanym, iż wytoczenie kwestji tej przed Ligę Narodów mogłoby dla dotyczących krajów pociągnąć niemiłe następstwa. Primo — tem samem sprawa Anschlussu zostałaby w całej rozciągłości wytoczona i wówczas Liga Narodów musiałaby wyjawić, z jakich to powodów Anschluss Austrji do Niemiec został „zabroniony". Sekundo — rząd austrjacki znalazłby się w kłopotliwej sytuacji, gdyby przyszło do poruszenia sprawy, dlaczego to Austrja broni się tak przed nowemi wyborami. Zdaniem dziennika niemieckiego, niema najmniejszych podstaw do wytaczania konfliktu austrjacko-niemieckiego przed Ligą Narodów.

Komentarz ten zdradza między wiersami ukryte obawy Niemiec, aby istotnie sprawa nie została wytoczona przed forum genewskiem, co dla Niemiec najwidoczniej byłoby b. niemiłe i zdaje się jeszcze bardziej „kłopotliwe", jak dla Austrji.

LOS GANDHIEGO.

Londyn, 19.8. — Według dzisiejszych wiadomości z Indji, po dwudniowym poście Gandhi popadł w stan wielkiego osłabienia. Rząd indyjski ofiarował mu wolność pod warunkiem, że zaprzestanie kampanji obywatelskiego nieposłuszeństwa i poświęci się akcji społecznej na rzecz kasty parjasów. Jak dotąd, Gandhi odmawia przyjęcia warunków i pozostaje nadal w więzieniu.

UCIECZKA Z NIEWOLI.

Helsinki 19.8. — Z Rosji przybyła do Finlandji grupa uciekinierów, w której niejaki Władysław Michałek podaje się za oficera „Kopu". Utrzymuje on, że latem 1931 r., ranny w starciu, wzięty był do niewoli przez straże sowieckie. Skazany był następnie na dziesięć lat robót przymusowych na półwyspie Kola oraz Sowkarelji. Michalak opowiada, że trzy tygodnie przekradał się lasami. Przybył strasznie wynędzniały. Sprawdzanie toż samości w toku.

W poniedziałek, tj. 21 b. m. o godz. 8-ej rano zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele św. Zygmunta za spokój duszy

ś. † p.

Marjana Tadeusza Romanowicza

zmarłego śmiercią tragiczną w Gdyni dnia 30-go lipca b. r., pochowanego na terytorjum m. Gdańska, w miejscowości Bonzag, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych stroskana

RODZINA.

Dźwiękowy Kino-Teatr „STYLOWY" Panny Marji 27.

Na uroczyste otwarcie najwytworn. kino-teatru w Częstochowie największy przebój polskiej prod.

Każdemu wolno kochać W rol. gł. Adolf Dymsza, Mira Zimińska, Marjusz Maszyński, Lili Zielińska.

Ponadto jako nadprogram Dodatek dźw. oraz Tyg. dźw. Paramountu aktualn. świata.

3-ch LETNIE KURSY KROJU I SZYCIA

TOW. „SAMOPOMOC"

w Częstochowie, ul. Aleja Kościuszki 15.

Przyjmuje zapisy uczenic do nauki kroju, szycia bieliźniarstwa i haftu. Po ukończeniu uczenice otrzymują świadectwa. Warunki przystępne. Bliższych informacji udziela kancelarja codziennie.

6-cio klasowa

Prywatna Powszechna Szkoła Koedukacyjna oraz Przedszkole

Zofji Wigurskiej-Folfasińskiej

Staszica 10. Telefon 16-12.

Przyjmuje zapisy do wszystkich klas.

Kancelarja Szkoły otwarta codziennie od godziny 10 — 12 i od 4 — 6.

Uwaga: Dzieci mają się zgromadzić w szkole w poniedziałek t. j. 21 sierpnia o godzinie 8 rano, żeby wziąć udział w ogólnem nabożeństwie szkolnem. Zajęcia szkolne rozpoczną się we wtorek, dnia 22 sierpnia o godzinie 9-ej rano.

Dr. P. BŁAGOWIDOW

powrócił.

Ordynuje od godz. 12—13 i od 17—19

ulica Najśw. Marji Panny 33.

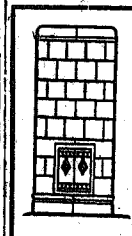

KAFLE

w wielkim wyborze różnych fabryk poleca

po cenach fabrycznych oraz cegłę ognioprwałą i wszelkie dodatki do pieców.

SKŁAD KAFLI

B. BUCHMAN

CZĘSTOCHOWA

II Aleja 28 (w podwórzu). Tel. 14-56.

Nadesłane.

KIEDY TO SIĘ SKOŃCZY?

Szeroka opinja publiczna jest poinformowana o niedawnych perypetjach właścicieli autobusów węzła częstochowskiego z właścicielem dworca autobusowego.

W dniu 17 b. m. właściciel dworca autobusowego znów zamknął dworzec dla wjazdu autobusów, nie robiąc sobie nic z zarządzenia Pana Wojewody, który postój, na tym właśnie dworcu, właścicielom autobusów wyznaczył.

Z postępowania właściciela dworca autobusowego wynika, że lekceważy on sobie sprawy rozporządzeń Władz Administracyjnych,

W zacietrzewieniu o zapłatę za postój, nie idącą w parze z oddawanemi usługami (obecnie pobiera 45 zł. za kawałek placu pod gołem niebem, a żąda 75.—!! zł. miesięcznie), właściciel dworca autobusowego nie docenia, że pozwolono mu obsługiwać tak ważną dziedzinę życia publicznego, jaką jest komunikacja i postępuje sobie tak, jak z własnym podwórkiem.

Dla szerokich mas zainteresowanych komunikacją autobusową nasuwa się pytanie, dlaczego sprawa postoju autobusów dotychczas nie jest załatwioną w ten sposób. ażeby zainteresowani nie byli zależni od różnych nastrojów właściciela lub dzierżawcy dworca autobusowego.

Czy powołane do tego władze nie mogłyby wyznaczyć miejsca postoju autobusów, wolnego od wpływów pośredników, którzy wyzyskują przedsiębiorców autobusowych?

Jest przecież rzeczą wiadomą, że właściciele autobusów ponoszą bardzo wielkie opłaty drogowe i zasługują na to, ażeby otrzymali odpowiednią opiekę przed wyzyskiem, a przez to podnieśli swoją wypłacalność w stosunku do świadczeń ustawowych i unormowali możność wykonywania trudnego zawodu zwłaszcza, że istnieją w tym kierunku wydane rozporządzenia i ustawy.

Spodziewać się należy, że to dręczące pytanie „kiedy to się skończy", przy okazji obecnego zatargu i dla uniknięcia następnych, zostanie przez odnośne czynniki administracyjne, definitywnie rozpatrzone.

W tym też kierunku, już przed kilkoma miesiącami, zostały przez przedsiębiorców autobusowych, Władzom Administracyjnym złożone podania.

Stowarzyszenie Właścicieli Autobusów Woj. Kieleckiego Koło w Częstochowie.
prezes I. Szczęsny.

LODOWNIE
pokojowe wykwintne z izolacją korkową, polecają B-cia FAKTOR, Narutowicza № 83, telefon № 24.14.

LEKARZ-DENTYSTA
A. PARCZYŃSKI
Częstochowa, II-ga Aleja Nr. 29 m. 8.
Przyjmuje od 10 — 1 i 3 — 6.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Częstochowie, Dąbrowskiego 22, przyjmuje zapisy na półroczny Kurs Gospodarczy; w zakres nauki wchodzi teorja i praktyka: gotowanie potraw prostych i wykwintnych, pieczenie, przetworstwo owocowe oraz porządki domowe. Wymagane wykształcenie klas 6. — Bliższych informacji udziela kancelarja.

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. od 4—8 w. Panie od 12—1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

Budyni Dra Oetkera można dzieciom dać tyle, ile tylko zapragną, gdyż są bardzo łatwo strawne i niezwykle pożywne. Przytem specjalnie ważne są zawarte w budyniach Dra Oetkera sole mineralne, oparte na najnowszych badaniach naukowych, a potrzebne do rozwoju ciała i krwi. Znakomite leguminy, pobudzające apetyt nawet u dorosłych, sprawiają przez swe dodatki jak mleko i cukier, że dzieci są syte i nabywają sił. Największą radość dzieciom sprawić można tylko przez przyrządzanie im często smacznych budyni Oetkera. Jak wiadomo, otrzymać można budynie Dra Oetkera wobec wielkiego obrotu w odnośnych składach zawsze świeże.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Ul. Najśw. M. Panny I-sza Aleja № 10, Tel. № 250.
Przyjm. od 9 do 1 i od 3 do 7 wiecz. W niedziele i święta od 10 — 2 po poł.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków.
II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8.

Kryzys przetrwa najłatwiej ten naród, który umie oszczędzać.

ZARZĄD
ZGROMADZENIA MURARZY
zawiadamia wszystkich mistrzów i członków, że w kościele św. Rocha w niedzielę o godz. 4 po poł. zostaną odprawione nieszpory, w poniedziałek rano o g. 9 wotywa o g. 11 suma i o g. 4 po poł. nieszpory we wtorek o g. 8 rano zostanie odprawiona msza żałobna za wszystkich zmarłych członków.

PRZETARG.

Dowództwo 27 p. p. ogłasza przetarg na roboty asenizacyjne dla koszar „Zawady" w Częstochowie:

1) Jednorazowe oczyszczenie 3-ch dołów kloacznych z zawartości fekalji m.3. 95.

2) Stały wywóz nieczystości z dołów kloacznych o ogólnej pojemności 445 m.3.

Przetarg odbędzie się dnia 2 września o godz. 9-ej w kanc. Kwatermistrzostwa 27 p. p.

Oferty w zalakowanych kopertach oferenci winni składać w oznaczonym terminie pod adresem „Kwatermistrzostwo 27 p. p. w Częstochowie, oferta na roboty asenizacyjne".

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadjum do kasy 27 p. p. na sumę zł. 300. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela Kwatermistrzostwo 27 p. p. w godz. od 10 do 11. Prawo wyboru aferenta względnie nieprzyjęcia żadnej oferty zastrzega się.

Kwatermistrz 27 p. p. (—) Świder, major.

AKUSZERKA
M. Kolańczyk udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. Ulica Piłsudskiego nr. 13/15, naprzeciw dworca kolejowego.

STANCJA
dla uczniów lub uczenic ul. Pułaskiego 64, oficyna. 2150

STANCJA
dla dwóch uczni, ul. Jasnogórska nr. 14/16 m. 3 Bojarska. 2140

OBIADY
smaczne, zdrowe, wyłącznie na maśle. Aleja 41 mieszk. 2. 2137

JAMNIKI
do sprzedania. III Aleja nr. 53 m. 5. 1183

STANCJA
dla uczni, lub uczenic na dogodnych warunkach. III Aleja 53 m. 5.

POKÓJ
duży, słoneczny, z oddzielnem wejściem, umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, do wynajęcia III-cia Aleja nr 53 m. 5. 1182

PRZYJMĘ
na mieszkanie uczniów. Warunki dogodne, ulica Ogrodowa nr. 63, Z. Stocińska. 2100

UNIEWAŻNIAM
zgubioną w dniu 15 maja r b. książeczkę wojskową oraz kartę mob. wydaną przez 25 p. p. P. K. U. Częstochowa na imię Władysława Kwećki.

PRZYJMĘ
na stancję uczenic do wspólnego pokoju z córką. Wygody, pianino, dobra opieka. Stół zdrowy obfity, produkty z majątku, ul. 3 Maja 16 m. 8.

DOM
1-piętrowy z oficyną do sprzedania, ul. św. Rocha nr. 70 u gospodarza.

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, ul. Śląska 6 m. 1, prawy parter. 2121

POKÓJ
duży i mniejszy do wynajęcia. III Aleja 62 m. 5 Zgłoszenia od g. 14—15.

WYDZIERŻAWIĘ
na lat kilka grunt i łąki około 6 mórg. Ogrodowa nr. 53. 1872

POKÓJ
z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Ogrodowa nr. 53. 2110

OTOMANA
używana, oraz nowe tapczany, kozetki, otomany wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa, po cenach bardzo niskich wykonywa Burjan, II-ga Aleja nr. 19. 2167

ELEKTRO-TECHNIKA
D. Dacenko, Częstochowa, Panny Marji nr. 18. Przeprowadza wszelkie reperacje urządzeń elektrycznych: motorów, dynamomaszyn, starterów, sygnałów, wentylatorów grzejników i radjoaparatów, magnesowanie słuchawek, głośników i magneto oraz reperacje i ładowanie akumulatorów radjowych i samochodowych. Ceny konkurencyjne. 2063

PLAC
do sprzedania w śródmieściu, na ul. Kilińskiego. Wiad. ul. Jasnogórska nr. 26, p. Rachelska II piętro, front. 1201

...A JEDNAK wszelkie przeprowadzki i przewózki najtaniej uskutecznia KANTOR PRZEWOZOWY Kossowskiego, ul. Orzechowskiego 3 (dawniej Stanisława 5) Telefon 1337.

KILKA
ładnych placy na Lisińcu sprzedam bardzo tanio, byle zaraz. Wiadomość na miejscu u D. Sosnowskiej. 2102

SPÓLNIK
z kapitałem 15 do 20.000 zł. i współpracą potrzebny do rentownego interesu. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Rentowny". 1232

NA SEZON
szkolny poleca pantofle gimnastyczne i sandały. Chrześć. Pracownia J. Krej, Rynek Wieluński nr. 6. Ceny niskie. 2159

PLAC
3200 m.² z ogrodem, budyneczkiem, sprzedam naprzeciw parku przy 3-ch ulicach, Jasnogórska nr. 108/110. 1227

WIALNIĘ i SIECZKARNIĘ
w dobrym stanie, sprzedam tanio, zaraz ul. Wileńska nr. 7/9 przy cegielni p. Sztajera. 2185

DOM
sprzedam oraz wydzierżawię mieszkanie z łąką nadającą się na ogród warzywny. Wiadom. ul. Cmentarna nr. 11. 2164

OKAZYJNIE
artystyczny sztandar Straży Ogniowej do sprzedania, ul. Warszawska nr. 33 m. 6. 2153

PRZYJMĘ
na mieszkanie uczenice, uczni lub panie. Pokój słoneczny frontowy, z balkonem. Aleja Wolności nr. 37 m. 8. Opieka troskliwa. 1225

POKÓJ
z kuchnią oraz 2 pokoje z kuchnią przy ulicy Kawiej do wynajęcia. Wiad. Aleja 35 m. 14.

POKÓJ
umeblowany dla dwóch panów, pań, czy panienek z utrzymaniem lub bez, Piłsudskiego 41/6.

OKUCIA
do drzwi i okien najtaniej sprzedaje. H. Brum, Nowy Rynek 2. 1795

DOM
sprzedam dwa pokoje i kuchnia, suteryna i piwnice, plac i ogródek. ul. św. Rocha 125.

PARCELE budowlane
piękne położenie, na dogodnych warunkach sprzedaję. Chłopickiego nr. 108. 1827

STANCJA
dla uczniów 10 zł. miesięcznie — mieszkanie, światło, opał, herbata, ul. 3 Maja nr. 30 m. 6.

POKÓJ
umeblowany z wygodami do wynajęcia dla osoby inteligentnej, ulica Focha nr. 61 m. 3 (dawn. Zielona). 1213

1 POKÓJ
z małą kuchnią z wszelkiemi wygodami, bezdzietnym zaraz do wynajęcia i duża suteryna sucha, ładna, ul. Racławicka nr. 5. 2165

SKLEP
spożywczy do sprzedania. Aleja Wolności 18.

2 POKOJE
i kuchnia do wynajęcia z wygodami, na dogodnych warunkach, frontowe, z balkonem, ul. Kiedrzyńska nr. 1, róg ul. Warszawskiej, gospodarz. 2147

ZGINĄŁ
kwit lombardu nr. 30567 który unieważnia się.

POKÓJ
umeblowany odstąpię, duży lub mniejszy, ul. Racławicka 12 m. 14.

MLEKO
dworskie w większej ilości potrzebne zaraz. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Mleko". 2105

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, ul Dąbrowskiego nr. 15 m. 5. 1215

POKÓJ
z kuchnią II piętro do wynajęcia, ul. Handlowa nr. 15. 2149

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia, ul. Katedralna 7 m. 3. Wiadomość od poniedziałku g. 7 i pół do 8 i pół wiecz. tel. 1646.

POKÓJ
umeblowany z wygodami do wynajęcia dla osoby inteligentnej ulica Focha nr. 61 m. 3 (dawn. Zielona). 1213

1 POKÓJ
z małą kuchnią z wszelkiemi wygodami, bezdzietnym zaraz do wynajęcia i duża suteryna sucha, ładna, ul. Racławicka nr. 5. 2165

SKLEP
spożywczy do sprzedania. Aleja Wolności 18.

2 POKOJE
i kuchnia do wynajęcia z wygodami, na dogodnych warunkach, frontowe, z balkonem, ul. Kiedrzyńska nr. 1, róg ul. Warszawskiej, gospodarz. 2147

ZGINĄŁ
kwit lombardu nr. 30567 który unieważnia się.

POKÓJ
umeblowany odstąpię, duży lub mniejszy, ul. Racławicka 12 m. 14.

MLEKO
dworskie w większej ilości potrzebne zaraz. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Mleko". 2105

10 — 20.000 ZŁOTYCH
włożę w korzystny i pewny interes z udziałem pracy lub bez, albo pożyczę. Zapewnienie kapitału konieczne. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Obywatel". 2109

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
2 — 3 tonn z ewentualną przyczepką, mało używany, kupię. Solawa, Chłopickiego 108 Telefon 1461. 2115

POTRZEBNA
sklepowa do wędliniarni filja, z małą kaucją, ul. 1-go Maja nr. 42/44.

DRZEWO
budowlane oraz wszelkie gatunki desek po cenach niskich poleca Polski skład P. Kowalski, Strażacka 2, telef. 2291.

DOŚWIADCZONY
z kilkunastoletnią praktyką pedagog przyjmuje dzieci na komplety oraz pojedyńczo. Nauka w zakresie szkoły powszechnej. Ceny przystępne. Aleja Wolności nr. 56, parter, godz. 14 — 17.

POSZUKIWANY
spólnik do bezkonkurencyjnego interesu z małym kapitałem. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Zapewniona przyszłość". 2143

POKÓJ
do wynajęcia, ul. Racławicka nr. 24. 2157

UCZENICE
przyjmę na stancję z wygodami, tamże fortepian. I Aleja nr. 8, wiadomość u dozorcy. 2156

48 lat egzystencji i zaufania to najlepszy dowód, że MEBLE i CENY nasze są bezkonkurencyjne. ADAM GLIŃSKI, ALEJA 12, poleca: sypialnie, stołowe, kuchnie oraz sztuki pojedyńcze. Uwaga! Przed zdecydowaniem kupna, proszę porównać nasze ceny i meble.

TANI
pokój do wynajęcia dla uczniów, tamże wydaje się smaczne obiady, mięsne i jarskie po 90 gr. ul. 3 Maja nr. 22 m. 5.

PLAC
narożny na 2 ulice przy ulicy Kordeckiego i św. Teresy nr. 8 z trzema mieszkaniami i garaż 15 mtr. na auta i furmanki, studnia i ogród owocowy pod Jasną Górą do sprzedania. 1217

PLAC
z ogrodem do sprzedania Wiad. Rynek Wieluński nr. 25 u gospodarza.

KUPIĘ
wagę 5 kilogram. Wiad. ul. Focha 17 w ogrodzie.

DOM
sprzedam bardzo tanio 9 ubikacji w tem morga ziemi, ul. św. Rocha 96.

OKAZYJNIE
otomana zielona i stół rozsuwany. — Tapicer, Aleja nr. 9. 1219

2 POKOJE
z kuchnią, z wygodami, ul. Dąbrowskiego nr. 21 u właścicielki. 1226

STANCJA
dla uczniów na bardzo przystępnych warunkach ul. Dąbrowskiego nr. 8 m. 4, I p. 1221

SPRZEDAM
plac przy ul. Piastowskiej, blisko Kaplicznki, bardzo tanio. Wiadom. Hoene - Wrońskiego 42.

POTRZEBNA
panienka do dziecka i do pomocy w gospodarstwie domowem na wyjazd. Zgłaszać się w poniedziałek: II Aleja 24 m. 19 od godz. 5 — 6.

DO WYNAJĘCIA
6 — 4 pokoje z kuchnią, słoneczne, z wygodami, ul. Waszyngtona nr. 20 od godz. 1 do 5 oprócz niedziel i świąt. 2155

SPRZEDAM
dom z ogrodem. Stradom, ul. Wazów nr. 38.

SPRZEDAM
3 morgi ziemi przy szosie Kiedrzyńskiej. Wiad. Ostatni Grosz, ul. Równoległa nr. 38 gospodarz.

SPRZEDAM
pasiekę niedrogo. Wiad. fabr. Peltzery w kantorze, Gled. 2134

SPRZEDAM
klacz rosłą 7-letnią i wóz w deskach. Wiad. ul. Biegańskiego nr. 12, dozorca. 2141

SPRZEDAM
24 tysiące cegły tanio, byle zaraz. Stradom, ul. Piastowska nr. 104. 2145

NAJTANIEJ!!! Fotografje do dowodów szkolnych, kolejowych i paszportów wykonuje tylko Zakł. Fotogr. „Stella", II-ga Aleja 33.

POSZUKUJE SIĘ
lokalu na mieszkanie prywatne, składającego się z 3 — 5 pokoi z kuchnią, przedpokoju i wygód w śródmieściu. Oferty z warunkami do sklepu „Gońca" pod „Słoneczny". 2180

MIESZKANIE
pokój z kuchnią, słoneczne, do wynajęcia, ul. Chłopickiego nr. 70.

2 POKOJE
z kuchnią, wygody, w śródmieściu potrzebne zaraz. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Urzędnik". 2124

POTRZEBNI
uczeń i uczenica do zakładu fryzjerskiego. Aleja Wolności nr. 3/5. 2185

STANCJA
dla uczniów, ul. 3 Maja nr. 14, Wyżykowski.

ZGUBIONO
portfel, zawierający różne dowody: książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa, dowód osobisty wyd. przez Magistrat m. Łodzi na imię Teofil Wąsek, zamieszkały w Warszawie.

ZGUBIONO
książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Częstochowa i dowód osobisty na imię Bogumił Wiśniewski. 1235

ZGUBIONO
legitymację bezrobocia na imię Marcin Kula.

DO ODNAJĘCIA
pokój z oddzielnem wejściem. Aleja Kościuszki nr. 8 m. 6, front I piętro Stetkiewiczowa. 2172

SPRZEDAM
szafę dębową i kredens używany sosnowy, ul. Ogrodowa nr. 39 m. 2, w podwórzu. 2183

DO SPRZEDANIA
1 morga ziemi. Ostatni Grosz, Narutowicza 268.

DO SPRZEDANIA
4 morgi ziemi ornej przy szosie, wprost szpitala Sabinów. Wiadom. Stradom, ul. Piastowska 70.

OKAZYJNIE
szafy fornierowane i łóżka, stoły, bieliźniarki, nowe sprzedaje, ul. Narutowicza 23, stolarz.

MAGIEL
nową sprzedam, ul. Narutowicza nr. 130, J. Grzesiczak. 2179

BUFETOWA
przystojna, energiczna, umiejąca rachować, potrzebna do piwiarni. — Wiadom. Stary Rynek nr. 24, Kawiarnia. 2168

POLISY
Tow. Ubezp. „L'Urbaine" możliwe do zrealizowania. Informacje D. Bochenek, Aleja nr. 35.

STOP!!!
sypialnia modna chiński jesion i inne. Cena i wykonanie bezkonkurencyjne. A. Gliński, Aleja 12. Egz. od 1885 r. 2170

SPRZEDAM
tanio maszynę do szycia, 6 krzeseł, kryte pluszem ul. Narutowicza 36 m. 3.

SKLEP
spożywczy z mieszkaniem w dobrym punkcie sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość Aleja Wolności nr. 18, w sklepie. 2181

SKLEP
spożywczy łącznie z mieszkaniem do odstąpienia ul. Dąbrowskiego nr. 13.

PLAC
i nieduży nowy budynek mieszkalny lub przemysłowy w pobliżu poczty do sprzedania. Wiadom. Aleja Wolności nr. 3/5, Zakład fryzjerski. 2187

Z POWODU
wyjazdu sprzedam grunt 1 i pół morgi przy ul. Skrzyneckiego. W przyszłości korzystny interes, ul. Skrzyneckiego u p. Bzowskiej. 1218

ZAGINĄŁ
dowód osobisty wydany przez magistrat m. Kłobucko na imię Jana Ancińskiego oraz dowód tożsamości konia właść. Leon Anciński. 1233

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Złotnicki. 2192

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Szydziak, Nr. 68038.

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY
z nieogran. odpowiedz.
LOMBARD
Ulica Tad. Kościuszki L. 2/6 (dom własny)
podaje do wiadomości, że w dniu 20, 21 i 22 września r.b. odbędzie się w Lombardzie licytacja nieopłaconych w terminie fantów: złota, srebra, płaterów, ubrań, skór, maszyn do szycia firm: „Diabolo Seperato" i „Singer", rowerów, pianina i innych przedmiotów.

Licytacja rozpoczynać się będzie o godz. 13-tej i trwać będzie do godz. 16-tej.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że według istniejących przepisów przedmioty ze szlachetnych metali, nieposiadające cech Państwowego Urzędu Probierczego będą w dniu 28-go Sierpnia r. b. wysłane do Warszawy do ocechowania na koszt zastawodawców.

Na dwa dni przed licytacją biuro Lombardu nieczynne.

Imiennych zawiadomień Lombard nie wysyła. Wykaz przeznaczonych na sprzedaż zastawów wywieszony jest w lokalu Lombardu od dnia 20-go Sierpnia r. b. i żadne inne zawiadomienia przysyłane nie będą.

Fanty, które spadną z licytacji w dniu 20, 21 i 22 września r. b., z powodu nieosiągnięcia wyższej ceny ponad szacunek, lub z powodu braku reflektantów, fanty te będą sprzedane przez licytację w 2-gim terminie poniżej szacunku w dniu 29-go września r. b.

ZARZĄD.

STANCJA
dla uczniów starszych klas z utrzymaniem, ul. Piłsudskiego nr. 2.

STANCJA
dla uczniów, ul. Dąbrowskiego nr. 9 m. 11, lewa oficyna, II piętro. 2176

POTRZEBNA
ekspedientka z kaucją od zaraz. Aleja nr. 24, „Podhalanka". 2177

MOTOCYKL
w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Kilińskiego 11, sklep.

ŁAMIGŁÓWKA Nr. 369.

Na skrzyżowaniach linji widzimy sporo kółek, rozrzuconych napozór bezładnie. Każde kółko odpowiada pewnej literze, a kółka na jednej linji pionowej odpowiadają tej samej literze. 2 kółek ułożonych na linjach poziomych utworzyć wyrazy, prócz pierwszego, który jest kluczem i zarazem rozwiązaniem.

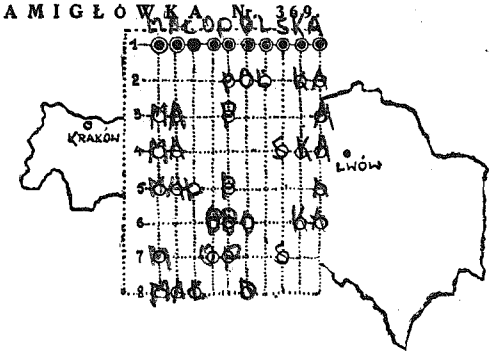

Znaczenie słów: 2. Mieszkanka kraju naszego. 3. Kartka geograficzna. 4. Sztuczna twarz. 5. Zwierzę mieszkające w ciepłych krajach. 6. Skała kamień. 7. Rodzaj psa. 8. Niedużo.

Rozwiązanie łamigłówki nr. 369 nadsyłać należy do dn. 23 bm. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączać wycinki z „Gońca".

ROZWIĄZANIE LOGOGRYFU Nr. 368.

Lepszy rydz niż nic.

Dobrych rozwiązań logogryfu nadesłano 18.

Drogą losowania nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową **p. Urbanowa**, II — powieść jednotomową **p. Wasiński**, III — pocztówki artystyczne **p. Sarnecki.**

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma od godz. 9-ej do godz. 1-ej po poł. (III Aleja 52) celem odbioru nagród.

HUMOR i SATYRA.

Na wystawie obrazów nowoczesnych.

— Dlaczego malarze zawsze podpisują w dole obrazy?

— Żeby można było wiedzieć, gdzie dół, a gdzie góra.

Statystyka.

Fistulski wieczorami zwykł czytać żonie głośno gazetę, jeśli znalazł tam coś, co go specjalnie zainteresuje. Dziś czyta:

„Statystycy obliczyli, że w Chicago co piętnaście minut samochód przejeżdża człowieka".

Pani Fistulska słucha, poczem wzdychając mówi:

— Biedny człowiek!

U adwokata.

— Niech się pani nie skarży, szanowna pani, niech pani działa!

— Co mam czynić?

— Skarżyć!

W lecie.

— Jakto, ten kawałeczek lodów ma imitować całą porcję?

— A cóżby pan chciał za te 50 groszy? Tak wielki kawał, aby można było na nim jeździć na nartach?

Dowód niezbity.

Ojciec do córki: „Jeśli chcesz wyjść za człowieka który kocha cię naprawdę, to wyjdź za pana Zdzisława".

— Skąd wiem? Od półroku stale od niego pożyczam pieniędzy, a on mimo to jeszcze do nas przychodzi.

Z katedry uniwersyteckiej.

— Otóż, moi państwo, orangutang różni się od człowieka tem głównie, iż nie potrafi mówić. Gdyby mógł powiedzieć: „jestem orangutangiem", byłby już człowiekiem...

Inteligentna służąca.

Iks wybrał się z wizytą do znajomych. Po dłuższem szukaniu odnalazł ich mieszkanie, otwiera mu służąca.

— Czy państwo w domu?

— Przepraszam to jest wejście dla służby, proszę zajść od frontu.

Iks schodzi z drugiego piętra i wchodzi bramą frontową. Dzwoni: otwiera ta sama służąca.

— Proszę pana państwa niema w domu, rano wyjechali na wycieczkę.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 20 SIERPNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc. 120 kW.

8'50 Odczyt. 9'00 Nabożeństwo z Wilna. 10'00 Muzyka religijna z płyt. 10'30 Transm. z Placu Marsz. Piłsudskiego uroczystości poświęcenia sztandaru Obrońców Kresów Wschodnich. 11'45 Transm. z Krakowa otwarcia Międzynarodowej wystawy fotograficznej. 12'25 Poranem muzyczny. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'15 Komunikat rolniczo meteorol. 14'20 Muzyka gramofon. 14'45 Porady weterynaryjne. 15'05 Muzyka gramofon. 16'00 Program dla młodzieży. 16'15 Opowiadanie dla dzieci ze Lwowa 16'30 Recital śpiewaczy. 17'00 Odczyt. 17'15 Koncert. 18'00 Muzyka gramofon. 18'40 Rozmaitości. 19'00 Słuchowisko z Krakowa. 19'40 Skrzynka techniczna. 20'00 Koncert. 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 Adycja wesoła ze Lwowa. 22'00 Muzyka taneczna. 22'25 Wiadomości sportowe. 22'40 Komunikaty. 22'45—23'00 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

PONIEDZIAŁEK, 21 SIERPNIA.

7'00 Sygnał czasu i pieśń. 7'05 Gimnastyka. 7'20 Muzyka gramofon. 7'30 Dziennik poranny. 7'35 Muzyka gramofon. 7'52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Torunia. 12'05 Muzyka. 12'25 Codzienny przegląd prasy pols. 12'33 Komunikat met. 12'35 Muzyka. 12'55 Dziennik południowy. 14'55 Muzyka gramof. 15'10 Komunikat eksport. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Muzyka gramof. 15'45 Przegląd komunik. 15'50 Muzyka gramof. 16'00 Muzyka z Ciechocinka. 17'00 Pogadanka w języku francuskim. 17'15 Koncert kameralny. 18'15 Odczyt. 18'35 Muzyka gramofon. 19'20 Rozmaitości. 19'40 Feljeton literacki. 20'00 Opera „Manon" — J. Massenet z płyt. W przerwach: Skrzynka rolnicza, dziennik wieczorny, wiadom. sportowe, komunikaty. 22'45 — 23'00 Muzyka.

NIEDZIELA, 20 SIERPNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc. 12 kW.

10'00 Nabożeństwo z kościoła Najśw. Marji Panny w Wielkich Piekarach na Śląsku z okazji 250 rocznicy pobytu Króla Jana III Sobieskiego. 11'45 Transm. z Krakowa. 12'20 Trans. z Warsz. 14'00 Skrzynka pocztowa. 14'15 Muzyka gramof. 16'00—18'00 Transm. z Warsz. i Lwowa. 18'00 Muzyka gramof. 18'40 Rozmaitości. 19'00 Transm. z Krakowa. 19'40 Muzyka gramofon. 20'00—22'00 Transm. z Warsz. i Lwowa. 22'00 Komunikaty sportowe. 22'05 — 23'00 Transm. z Warszawy i Ciechocinka.

PONIEDZIAŁEK, 21 SIERPNIA.

7'00 Transm. z Warszawy. 11'57—13'45 Transm. z Warsz. i Torunia. 14'55 Muzyka gramof. 15'05 Komunikat gospod. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Transm. z Warsz. 15'35 Muzyka gramofon. 15'40 Komunikaty strażackie. 15'45 Skrzynka techn. 16'00—18'35 Transm. z Ciechocinka i Warszawy. 18'35 Odczyt. 18'50—19'20 Tarnsm. z Warszawy. 19'20 Rozmaitości. 19'40—22'45 Transm. z Warsz. 22'45—23'00. Muzyka gramofonowa.

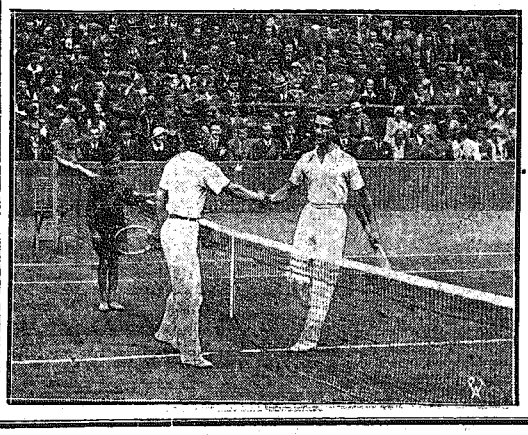

Mecz tenisowy Polska — Włochy.

W Warszawie odbyły się na kortach W. K. S. Legja zawody tenisowe Polska—Włochy, eliminacyjne do walki o puhar Davisa w 1934 r. Pierwsze spotkanie między Hebdą a włoskim zawodnikiem Sertorio zakończyło się wynikiem 7:5, 6:8, 6:0 na korzyść zawodnika polskiego. Zdjęcie nasze przedstawia obu zawodników po zakończeniu meczu.

PROSZEK Z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z „KOGUTKIEM"

HUGO WAST. 18.

Ukryte źródło.

POWIEŚĆ.

Przełożył z hiszpańskiego T. J.

— Damjanie! Damjanie! — zawołał znów.

Ale wieśniak nie słyszał go, jak się zdawało i Juana Manuela ogarnął strach, niejasny lęk przed zapuszczeniem się samotnie w las.

Po powrocie zastał Marję Teresę zapalającą latarnię na krużganku. Przysunąwszy mu światło do twarzy, spostrzegła niezadowoloną minę i roześmiała się.

— Brzydka pogoda źle na ciebie działa, kuzynie.

— Dlaczego? — zapytał, otrząsając mokry płaszcz.

— Nudzisz się w dżdżyste dni.

— Nie. Przy tobie nie nudzę się nigdy!

Marja Teresa zmieniła ton i powiedziała w sposób zdradzający inną osobę, niż ta, na jaką wyglądała.

— Mnie podobają się dżdżyste dni. Brzydka pogoda przyjazna jest samotnym duszom.

— A ty, kuzynko, jesteś „samotną duszą"?

Nic mu nie odpowiedziała, jakgdyby nie słysząc i odsunęła się od latarni której światło padało na jej twarz. A on ujrzał w jej profilu, złagodzonym przez cień, tak wielkie podobieństwo do „tamtej", że omal nie nazwał jej imieniem, którego nigdy nie wymawiał.

Opanował się i rzekł:

— Nie jesteś moją przyjaciółką, bo kryjesz przedemną swoje serce i myśli.

Marja Teresa zamilkła, spoglądając w kierunku pola, gdzie barwy nocy nabrały szczególnej czarności. Nie pragnęła mówić. I zawsze tak było. Milczeli oboje, jakgdyby umówiwszy się, ilekroć na usta rwały im się słowa szczerego wyznania.

Po chwili Lucila oznajmiła z jadalni, że stół jest nakryty.

Marja Teresa wstała pierwsza, ujęła go za rękę, niby niewidomego i zaprowadziła do jadalni, nie mówiąc ani słowa, on zaś dał się prowadzić doznając przemiłego wrażenia od dotyku tej silnej ręki i czując, że w duszy drga mu fala nowych uczuć.

Czemu upierać się, płynąć przeciw prądowi? Czemu nie zniżyć się z wyżyn niemożliwych marzeń do rzeczywistości? Jeśli jego niezaspokojone serce drżało obok pięknej dziewczyny, nie byłże to znak, że, o ile mu pozwoli, podąży ono za nią tak, jak podążyło za tamtą?

Któregoś ranka obudził go don Procoro przez otwarte okno.

Wyskoczył z łóżka, otrząsając z siebie lenistwo niby łachman.

Niebo było czyste, a pole odświeżone przez pampero, który wiał przez cały dzień poprzedni.

— Paniczu — rzekł serdecznie rządca, jakgdyby znał Juana Manuela od dzieciństwa. — Nie chciałby pan trochę pokosić?

Byli już przyjaciółmi. Młodzieniec bowiem niezdecydowany, czy ma kupić posiadłość, czy też nie, zaglądał często do izby czeladnej, aby tam pogawędzić spojrzeć na rzeczy krytycznem okiem tych ludzi, lub może poprostu dlatego, aby uniknąć towarzystwa kuzynki i uwolnić się od prześladujących go myśli.

— Jest tam pólko koniczyny bliskie kwitnienia — objaśnił don Procoro — i czas już na kośbę. Posłałem właśnie jednego z ludzi z kosiarką. Ale w szopie jest jeszcze jedna i pomyślałem sobie, że to byłaby dla pana rozrywka.

Juan Manuel ubrał się, wyszedł na dwór i ujrzał na polu koniczynowem, usianem kwiatami, kosiarkę, zaprzężoną w parę zręcznych koników kreolskich.

Zgodził się z radością i sam pomógł przysposobić drugą kosiarkę, a usiadłszy na żelaznem siodełku, ruszył.

Przy zagrodzie zatrzymał się, żeby wypić dzbanek mleka, który mu podała Marja Teresa. A kiedy odjeżdżał, unosił z sobą wrażenie jej dźwięcznego śmiechu i przenikliwych oczu, czytających wątpliwości jego duszy.

Popędziwszy konie, wjechał szybko w koniczynę, ledwie zwracając uwagę na mądre objaśnienia don Procora, który towarzyszył mu pieszo.

— Wyżej ten nóż! A teraz spuścić go! Głębiej tym lewarkiem! Niechno panicz sięgnie tego ze strzałka, bo się daje prosić! O, tak!...

Rządca stanął na chwilę, żeby nabrać oddechu i trzymając pełną rękę kwiatów, zerwanych w przejściu, wykrzyknął:

— Ależ to pachnąca koniczyna! Delikatna niby sałata! Poprostu dusza chrześcijańska nabiera ochoty stać się pastuchem, żeby sobie uszczknąć garsteczkę!

Juan Manuel posuwał się w prostej linji. Nóż torował sobie drogę pośród świeżych traw i sprawiało to młodzieńcowi nadzwyczajną przyjemność.

Strzelanie z bata, pełen zachęty głos don Procora, okrzyki drugiego kosiarza, dźwięk noży podobny do brzęczenia pszczół, powietrze, słońce, wesoły poranek, zdrowa atmosfera, która go otaczała, przenikając zapachem kwitnących traw, wszystko to upajało Juana Manuela, rozpraszając doszczętnie jego nudę i wątpliwości.

Takiem winno być jego życie, jeżeli pragnął uwolnić się od brzemienia smutków, co go przytłaczały w pewnych chwilach...

Około godziny jedenastej, spocony i głodny, uległ don Procorowi.

— Na dziś dosyć, paniczu! — zawołał wieśniak, schroniwszy się w cień wielkiego stogu siana, ustawionego z boku.

Juan Manuel zeskoczył z kosiarki i usiadł wpobliżu.

— Nigdybym nie przypuszczał, że panicz taki zręczny.

Łąka, zda się, drgała w słońcu, kołysana rojem motyli, a chwilami, kłoniąc ku ziemi koniczynę, nadciągał powiew odświeżający czoła obu zmęczonych mężczyzn.

Juan Manuel uważał, że krajobraz się zmienił. W pobladłem niebie, opuszczonem przez ptaki, które szukały o tej porze cienistych miejsc, w żyznej ziemi, wypełniającej chętnie swe tajemnicze zadanie w zwierzętach, co zasypiały, dobrze zarobiwszy na wypoczynek, we wszystkiem objawiał się ogromny spokój.

Czemuż szukać wiru światowego, który niósł mu cierpienie? Dlaczego nie pozostać tu blisko rzeczy prostych, aby życie popłynęło mu, niby spokojny strumień?

Zjawił się przed nim obraz Marji Teresy.

Pomyślał, że trzebaby kupić tę posiadłość i ożenić się z dziewczyną.

Don Procoro, który spoglądał nań ze znaczącym uśmieszkiem, rzekł:

— Panicz jest zamyślony.

(D. c. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim" najpoczytniejszym miejscowym organie pracy. — Największy nakład — Najtańsze pismo — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynamy od 1 zł 50 gr

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia ukazania się pierwszego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych ogłoszenia i komunikaty przyjmowane są w przeciągu dnia do godziny 18 ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".